

# GŁOS PORANNY

**DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI**

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

**Cena 30 groszy**

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

## MUSSOLINI NIE WIERZY że świat się w najbliższym czasie rozbroi

**Wina za to w pierwszym rzędzie spada na Niemcy**

RYM, 25 V. (PAT). Mussolini wygłosił w izbie deputowanych w ramach dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych przemówienie, poświęcone włoskiej polityce zagranicznej.

Stwierdziwszy, że płynny stan, w jakim znajduje się wieś zagadnień, nie pozwala mu dać równie wyczerpującego obrazu poczynił rząd faszystowski w dziedzinie polityki zagranicznej, jak ten, który nakreślił w roku 1928 w senacie. Mussolini oświadczył, że podstawą działania Włoch jest realizm polityczny.

### Realizm polityczny

Realizm ten polega na uwzględnianiu zmian i posunięć, jakie dokonywują się stale w międzynarodowym układzie sił, łącznie z budżetem — mówił Mussolini — przedstawione ze stółki izbie do zatwierdzenia układy francusko - włoskie ze stycznia bież. roku. Układy te, które w całości należą do uznania za zadawalające, zamykają powojenny rozdział w stosunkach włosko - francuskich, stwarzając przesłanki dla owocnej współpracy obu krajów.

Pragnę podkreślić, że atmosfera, panująca między obu na rodami, uległa od pewnego czasu wybitnej poprawie. Życzymy sobie, by żadne wydarzenia jej nie zakłóciły.

Konferencję francusko - angielską w Londynie uważać należy za rozwinięcie spotkania włosko - francuskiego w Rzymie.

### Namulec niemiecki

Jednostronne wypowiedzenie przez Niemcy 5-ej części traktatu wersalskiego zahamowało w sposób nagły normalny rozwój sytuacji europejskiej.

Wszyscy powzięli odrazu przekonanie, że fakt stworzony i dokonany przez Niemcy nie da się odwołać.

Przypomnieć tu należy, że w styczniu r. 1934 Niemcy były skłonne zgodzić się na realizację swego równouprawnienia w dziedzinie zbrojeń w znacznie większym zakresie. Przysłałyby one na wojsko 300-tysięczne, posiadające w każdym razie wartość jedynie defenzywną.

### Sceptycyzm, czy realizm?

Jednak bezcelowe jest żałować tego, co się stało, jak też bezcelowe jest jeszcze mówić o rozbrojeniu.

Trudno jest nam wierzyć w możliwość ograniczenia zbrojeń, czy też w zakaz pewnych metod wojennych.

Wszelako, jeżeli uczyni się w tej dziedzinie co konkretnego, nie będziemy robili trudności.



### Dodatni wynik Stresy

Konferencja w Stresie nie przesądza jej znaczenia, przyniosła wyniki całkowicie konkretne. Aktywność i solidarność, ujawnione w Stresie, ułatwiają dążenia do usunięcia głównych przeszkód paraliżujących pokojowe współzycie narodów europejskich, współzycie, które jest niezbędne dla istnienia i przyszłości naszego

kontynentu.

Zadecydowana w Stresie konferencja naddunajska wbrew zapowiedziom, nie będzie mogła odbyć się w pierwszych dniach czerwca.

Nie zostanie ona zwołana, jeżeli nie przygotuje się jej uprzednio w sposób bardzo staranny.

Co się tyczy Niemiec, zamierzone jest zaproszenie ich na tę konferencję i stałe informowanie ich o kolejnych fazach przygotowań.

### Problem austriacki

Po układzie francusko - sowieckim i sowiecko - czechosłowackim, które przesunęły równowagę sił, oczekiwano, że żywym zainteresowaniem przejmienia kanclerza Rzeszy. Trzynastu jego punktów nie można w całości odrzucać.

Właściwą metodą jest wyjaśnienie i pogłębienie ich. Być może, że już w najbliższych tygodniach dyplomacja podejmie to zadanie.

Co się tyczy stosunków włosko - niemieckich, prawdą

jest, że zakłóca je tylko problem austriacki, który jest jednak zagadnieniem o kapitalnym znaczeniu.

Raz na zawsze w sposób kategoryczny trzeba postanowić, że problem niezawisłości Austrii jest równocześnie zagadnieniem austriackim i europejskim, jako kwestja europejska, zaś jest on w szczególnym stopniu również problemem włoskim, lecz nie w sensie wyłącznym.

### Obroń granic

Innymi słowy, faszyzm włoski nie zamierza zwać swej misji dziejowej do jednego tylko problemu politycznego, ani też do jednego tylko odcinka wojennego. Wszystkie granice włoskie tak metropolji, jak i kolonialne, są w równym stopniu święte i muszą być tak samo broniące przeciw jak i niebezpieczeństwu.

Niebezpieczeństwo na granicy włoskiej w Afryce Wschodniej nie jest bynajmniej potencjonalne, lecz rzeczywiste i stawia problem włosko - etiopski w stanie ostrości.

### Zafarg z Etiopią

Problem ten powstał jednak nie w styczniu 1935 r., lecz już w r. 1925. Początkowo Włochy sądziły, że uda się załatwić go przy pomocy traktatu, któryby umożliwił im pokojową ekspansję i uzyskanie rozległych, a bezużytecznie leżących bogactw Abisynji, traktat ten jednak pozostał w rękach Fijo pji martwą literą.

Od roku 1929 Abisynja się zbroi. Nikt nie powinien się spodziewać, że potrafiliby uczynić z Abisynji przeciwko nam narzędzia, które w razie zamieszek w Europie, uczyniłyby niemożliwe nasze położenie w Afryce Wschodniej.

## 200.000 dolarów okupu

**żądają porywacze dzieci za swą nową ofiarę**

NOWY JORK, 25 V. (PAT) W całej Ameryce ogromne wrażenie wywołuje tajemnicze zniknięcie 9-letniego Jerzego Weyerhaensera, syna bogatego właściciela tartaków w Tacoma (st. Washington).

W ubiegły piątek chłopiec

nie powrócił ze szkoły do domu.

Sądzą, że został on porwany.

Rodzice otrzymali podobno list z żądaniem wypłacenia okupu w sumie 200.000 dolarów.

puszczająca, jak wiadomo, do kolegium wyborczego przedstawicieli grup, składających się co najmniej z 500 obywateli, nie będzie miała większego znaczenia. W kołach politycznych zwracają uwagę, że zmiana na tą nie wpłynęła na zmianę filozofii kolegium wyborczego, ponieważ ZGROMADZENIE WIĘKSZEJ ILOŚCI GRUP PO 500 OSÓB BĘDZIE TECHNICZNIE BARDZO UTRUDNIONE, a jednocześnie dopiero bardzo znaczna ilość tego rodzaju delegatów mogłaby wpłynąć na decyzję kolegium wyborczego.

Z innych szczegółów projektu ustawy o ordynacji wyborczej zwracają uwagę na rozstrzygnięcie zagadnienia djet poselskich. Początkowo projekt, wyznaczający ŻETONY ZA POSIEDZENIA SEJMU I SENATU UPADŁ.

Przeciwnicy tego sposobu powoływali się na to, że nowa

konstytucja nigdzie nie przewiduje takiego sposobu honorowania pracy obu izb, pozatem wskazywali, że w razie skasowania djet i niewielkiej ilości posiedzeń, do przyszłego sejmiku i senatu mogliby wejść tylko ludzie zamożni

Pod wpływem tych argumentów GRUPA KONSTITUCYJNA BB. ZATRZYMAŁA SIĘ PRZY DAWNEJ ZASADZIE djet miesięcznych.

## Katastrofalny zanik

**spółdzielczości w Niemczech**

BERLIN, 25 V. (PAT). Rząd Rzeszy wydał ustawę, zawierającą doniosłe postanowienia w sprawie likwidacji robotniczych spółdzielni spożywczych. Likwidacji ulec ma około 60 proc. kapitałów, ułożonych we spółdzielniach. Zarządzenie to umotywowane

nie jest katastrofalnym zanikiem spółdzielni, które od czasu kryzysu bankowego w Niemczech od roku 1931 wykazują stały spadek wkładów oszczędnościowych, a więc z 444 milionów w r. 1930 na 194 milj. w roku 1933.



# Szalona burza w Kieleckiem

## Kilka osób zginęło od piorunów

Z Kielc donoszą: W dniu wczorajszym nad Kieleckiem przeszła gwałtowna burza z piorunami, wyrządzając znaczne szkody.

W czasie burzy we wsi Filipiny, pow. kieleckiego, piorun uderzył w jeden z domów, wznecając pożar. Ciężkiego poparzenia doznał dwaj bracia Bacikowscy, których w stanie poważnym odwieziono do szpitala.

We wsi Kosztomłoty, pow. kieleckiego, piorun zabił na miejscu Józefę Tokar.

Zginęły również dwie sztuki bydła, prowadzone przez zabiłką.

W Kielcach w posesji Herszkowicza szalejąca burza wy...

wróciła płot, przygniatając 75-letnią Aniellę Piątek, która w stanie beznadziejnym przewieziona do szpitala.

Wreszcie we wsi Bruzdów,

pow. kieleckiego, piorun uderzył w dom Jana Cezarego, powodując pożar, który strawił wszystkie zabudowania gospodarcze.

# Huragan nad Italią

### Katastrofalne burze, powodzie i śnieżyce

MEDJOLAN, 25. 5. — W ciągu ubiegłego tygodnia dwukrotnie przeszły nad Włochami gwałtowne burze.

Ubiegłej środy huraganowy wiatr wiejący od południa przyniósł do Rzymu tak wielkie ilości pyłu piaskowego, że w pewnej chwili zasłonił zupełnie bazylikę Św. Piotra. Podczas huraganu zginęły w Rzymie dwie osoby.

Obecnie od dwóch dni szaleją znów gwałtowne burze nad całą Italią.

W okolicach Rzymu siła wiatru była tak wielka, że kilka mniejszych domów zostało zburzonych z wielu wiatr zerwał dachy. Liczne miejscowości pozbawione zostały światła, bowiem wichura poprzerywała przewody elektryczne i porpre

wracała maszty.

Komunikacja tramwajowa Rzymu z Albano i Frascati została wstrzymana, bowiem pod naporem wiatru jeden z wagonów wykołoił się.

W północnych Włoszech padają ulewne deszcze. W Alpach włoskich zanotowano silne opady śnieżne.

W Neapolu istnieje obawa o losy wielu łodzi rybackich, które burza zaskoczyła na pełnym morzu. Kilka okrętów w porcie zostało uszkodzonych. Koło Messyny zatono kilka małych żaglowców; załogi uratowane.

Wichry wiejące z Sahary spowodowały silne podwyższenie się temperatury; powietrze jest duszne i przesycone pyłem pustyni.

# Należy jaknajczęściej zmieniać bieliznę!

A przede wszystkim prac ją w Radionie. Wówczas przetworza ona długie lata. Radion pierze wszystko i oszczędza wiele trudu. Nadaje się do wszelkiej bielizny. Przywraca jej pierwotny wygląd i nadaje miły, świeży zapach.

Oto właściwy sposób użycia:

- 1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
2. Gotować przynajmniej 15 minut
3. Płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie.



## RADION

pierze wszystko idealnie czysto

**MYDŁO i PUDER**  
DLA DZIECI?  
TO OCZYWIŚCIE MYDŁO i PUDER BEBE SZOIMANA

# Gdańsk skapitulował przed ligą

## Wszystkie sprzeczne z konstytucją zarządzenia będą cofnięte

GENEWA, 25. 5. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu popołudniowym rada ligi zajmowała się raportem, przedstawionym przez min. Edena w sprawach gdańskich.

Raport donosi, że wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku prze-

słał radzie ligi kilka petycji w sprawie pogwałcenia konstytucji w m. Gdańska, znajdującej się pod gwarancją rady ligi narodów.

Pierwsze dwie petycje pochodzą od proboszczów katolickich i deje-

trum. Protestują one przeciw zarządzeniom senatu w związku z incydentami wyborczymi. Rokowania w tej sprawie nie dały wyników.

Dalej petycja związku studentów żydowskich oraz żydowskiego związku rzemieślników w sprawie położenia ludności żydowskiej w Gdańsku.

Petycja wydawców „Danziger Volksstimme” w związku z stosowaniem ustawodawstwa prasowego i konfiskatami prasowymi.

Petycje skarżą się na przekraczanie przez senat art. 73 konstytucji gdańskiej, zapewniającego wszystkim obywatelom równość wobec prawa bez względu na urodzenie, klasę społeczną lub religię. Petenci usiłują wykazać, że w wielu dziedzinach życia publicznego i administracyjnego równość ta jest pogwałconą na korzyść narodowych socjalistów.

Przypominając dalej, że obowiązkiem rady jest czuwanie nad tem,

aby konstytucja była szanowana, raport stwierdza zasadniczą różnicę w poglądach na interpretację konstytucji gdańskiej, poczem proponuje mianowanie komitetu prawników, złożonego z trzech członków. Komitet ten zbada zarówno petycje złożone radzie, jak i uwagi senatu w tej sprawie, celem stwierdzenia czy zasługi wypadki pogwałcenia konstytucji gdańskiej. Członków komitetu trzech zaproponować ma referent, a raport tego komitetu przedstawiony ma zostać radzie na jej ostatniej sesji.

Z kolei zabrał głos prezydent senatu Greiser, który oświadczył, że jeżeliby komitet prawników sprawdził pogwałcenie konstytucji gdańskiej, wówczas senat zastosuje się do opinii komitetu i wycofa dotychczasowe zarządzenia.

Po tem oświadczeniu przewodniczący ogłosił, że raport został przez radę przyjęty.

zęby białe jak śnieg i mocne jak stal...  
**VADEMECUM**  
— PASTA DO ZĘBÓW I WODA DO UST —  
polecane przez powagi lekarskie świata.

# Skargi do N.T.A.

### tylko w wyjątkowych wypadkach

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że wszystkie ministerstwa otrzymały od prezydium rady ministrów okólnik o pouczeniu interesantów w urzędach w sprawie wnoszenia skarg do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Okazuje się, że w decyzjach doręczanych petentom, umieszczano

wieraz adnotację, że przysługuje prawo odwołania się do N. T. A. Okólnik podkreśla, że adnotacja taka nie powinna się znajdować na prawomocnej decyzji i że należy każdego interesanta informować do kładnie tak, aby go nie narażać na wnoszenie zbędnych skarg i ponoszenie kosztów.

# Aresztowania wśród Polaków za rozklejanie polskich odez w przedwyborczych

MORAWSKA OSTRAWA, 25. 5. (PAT). Żandarmerja dokonała aresztowań wśród Polaków w Suchej Górnej na Śląsku za udział w agitacji przedwyborczej na rzecz listy polskiej i za rozklejanie odez przedwyborczych polskich.

Aresztowani zostali: Gustaw Taraba, prezes stowarzyszenia „Jed-

ność”, student czwartego roku prawa na uniwersytecie berneńskim, prof. Emanuel Guziur, student prawa Karol Dziadura oraz Koneczny. Aresztowanych przewieziono do więzienia w Mor. Ostrawie. Żandarmerja przeprowadziła nadto przeszukiwanie całego szereg młodych ludzi w Suchej Górnej i Średniej.

# Powstańcy katalońscy stają jutro przed sądem

MAORYT, 25. 5. (PAT). W poniedziałek rozpoczyna się proces przeciwko przywódcom powstania w Katalonii.

Prokurator ma wystąpić z żądą

niem kary 30 lat więzienia dla Companysa i pozostałych członków generalitatu za wywołanie powstania i wydanie nakazu milicji stawiania oporu wojskom rządowym.

# „Eminencja” jeszcze płonie

## Akcja ratownicza umiejscawia pożar

CHORZÓW, 25. 5. (PAT). Akcja ratunkowa celem zlikwidowania pożaru, powstałego na kopalni „Eminencja” trwa nadal. Pożar obejmuje jeszcze przestrzeń długości 150 m. szerokości 50 m. Zbudowano wzgl. uszczelniono 17 tam. Pożar zmniejsza się coraz bardziej. Rze-

czoznawcy stowarzyszenia dozoru kotłów przeprowadzają badania celem ustalenia przyczyn zapalenia się transformatora. Już w poniedziałek, 27 bm. uruchomione zostaną dwa oddziały kopalni, w których znajdzie zatrudnienie 320 robotników na ogólną liczbę 500

# Za dużo Adolfów

## Ciekawe zarządzenie władz czeskich

WIEDEN, 25 V. (PAT). Donoszą z Bratislawy, że od czasu zwycięstwa wyborczego Niemców czeskich, zgłoszono przy chrzcie większości dzieci imię Adolf.

Wobec tego, że akcja ta wywała się władzom wywołaną tendencjami politycznymi, wydane zostało proboszczom za-

rządzenie, aby na przyszłość imienia Adolf dzieciom przy chrzcie w miarę możliwości nie nadawać.

# General Sikorski w Polsce

B. premier gen. dywizji Władysław Sikorski, przybył na krótki wypoczynek do swej rezydencji Parchanie, położonej w powiecie igwroclawskim

**Sala Filharmonij**  
tel. 213-84

Dziś, w niedzielę, dnia 26 maja rb. o godz. 8.30 wiecz. Rewelacyjny występ  
**Hanki Ordonówny i Igo Syma**  
w przebojowym programie. Bilety w senie od 1 zł. do 5.— zł. do nabycia w kasie Filharmonij

## Przegląd prasy

Konserwatywno - monarchistyczny - sanacyjno „Słowo” wileńskie pisze:

„Polityka wewnętrzna była inną od polityki innych dyktatorów, choćby dlatego, że Marszałek mógł być dyktatorem, ale nie chciał nim być. To marszałek nie dopuszczał do monopartyjnego systemu rządów w Polsce. Walcząc z partjami, nie chciał, aby z tej walki wyrastała jedna partja, choćby jego własna. Endecja, socjaliści etc. dawno by zgineli z powierzchni Polski, gdyby nie Marszałek. I oto po jego śmierci jeden gwóźdź z Jego trumny startł, wbrew Jego woli, jedno z tych stronnictw. Mam na myśli znany incydent z „Gazetą Warszawską”. Nazajutrz po śmierci polskiego Bohatera Narodowego „Gazeta Warszawska” wychodzi bez czarnych obwódek, podając wiadomość o śmierci w sposób zupełnie nie odpowiadający ważności tego faktu, nie zamieszcza nawet w całości orędzia prezydenta Rzplitej, a natomiast upiększa swą pierwszą stronę fotografją roześmianej panny.

Naród polski ma liczne wady, lecz jest to naród szlachetny, szanuje ból i żalobę, nie znosi plaskoci tego typu. Spontaniczny wyrok Warszawy jest znany: główny organ narodowego stronnictwa został zbojkotowany przez czytelników, dziennikarzy, wydawców, kolportatorów, roznosieli, fabryki papieru. Tam gdzie nie zrobili konfiskaty, wystąpiła pogarda Endecji są w położeniu żołnierzy, którzy jeśli chcą istnieć jako stronnictwo, muszą sami spalić swój sztandar. Czy nią zresztą jak mogą: Głośno przyłączają się do potępienia „Gazety Warsz.” swego głównego organu prasowego, biorą udział w pogrzebie, nakładają obwódki żałobne na inne gazety.

\*

Krakowski chadecki „Głos Narodu” drukuje polityczne refleksje na temat uroczystości żałobnych. Opozycyjnemu publicyście rzuciła się w oczy

„...przedewszystkiem defilada zwartej grupy generałów z Rydzem-Śmigłym na czele i z gen. Sosnkowskim w pierwszym szeregu. Otóż między tymi dwoma generałami trwa niezmacona niczem przyjaźń i wszelkie rachuby na ewentualne różnice zdań i tarcia między nimi zawiodą. Tak samo w całym korpusie generalskim panuje zupełna zgoda i harmonja. Gen. Roja, który jako były poseł opozycyjny stał niejednokrotnie w ostrej walce z ludźmi Marszałka maszerował w mundurze generalskim w grupie innych generałów. Nie ulega wątpliwości, że miejsce Marszałka w wojsku będzie się starał zastąpić godnie gen. Rydz-Śmigły, a ponieważ jego nominacja spotkała się z największym uznaniem w korpusie oficerskim, sadzić można, że na odcińku armji wszystko będzie w największym porządku”.

\*

P. L. Chrzanowski twierdzi w tygodniku „Świat”, że — „Wawel, to zamalo dla Marszałka Piłsudskiego”.

„Przeludniona krypta Śgo Leonarda — pisze — to nie miejsce dla Wielkiego Samotnika. Cóż Mu powie Cecylja Renata, albo frywolna Marja Kazimiera, albo stojący najbliżej Korybut Wiśniowiecki? Nie dorówna Mu nawet Sobieski ani Kościuszkowski. Pierwszy — bo Polski nie stworzył, drugi — bo chciał ją wskazać, ale nie mógł.

Pragniemy Go widzieć nie wśród królów — lecz ponad nimi — bo samotnie z Narodem. A to ucieleśnić można tylko w wielkim, wspaniałym w swej prostocie wyniesionym ponad wszystko a dostępnym każdemu Narodowym Mauzoleum Józefa Piłsudskiego. Będzie to drugi Wawel. Wawel odrodzenia”

Dziś, o godz. 2 w nocy po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem

B. P.

## Felicja z Rapaportów Feigenbaumowa

przeżywszy lat 71

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś, w niedzielę, o godz. 4 popoł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamia krewnych i znajomych pogrążona w nieutulonym żalu

Rodzina

## Samobójstwo byłego konsula Otrul się luminałem w więzieniu

Z Warszawy donoszą: W więzieniu mokotowskim popełnił samobójstwo, przebywający tam od półtora roku Tadeusz Dobrowolski, b. konsul Rzplitej w Luksemburgu, a następnie w Antwerpi.

Sprawa b. konsula znana jest z procesu sądowego, jak niedawno odbył się w sądzie okręgowym w Warszawie.

Dobrowolski dopuścił się szereg nadużyć i zajmował się różnymi transakcjami finansowymi, które nie licowały z godnością zajmowanego przez niego stanowiska.

Sąd okręgowy w Warszawie skazał go na 4 lata więzienia. Ze sprawy wyłączono nadużycia paszportowe, gdyż stały się one przedmiotem odrębnego śledztwa, które było już na ukończeniu tak, że niebawem miał być sporządzony akt oskarżenia i b. konsul Dobrowolski miał wkrótce porazić się przed sądem.

W czasie swego pobytu w więzieniu zdołał zaskarbić sobie sympatję i zaufanie władz więziennych. Pracował w ambulatorium i mając dostęp do różnych medykamentów pokry

jemu zabrał z apteki sporą dozę luminału.

Truciznę tę zażył, ponosząc śmierć.

Dobrowolski pozostawił list w którym podał, że samobójstwo nie pozostaje w związku z pobytom jego w więzieniu, a ni z toczącą się sprawą sądową.

Dobrowolski czynił nawet starania o czasowe zwolnienie go z więzienia, gdyż chciał załatwić sprawy rodzinne, jednak żądanie to jako bezpodstawne, nie zostało uwzględnione.

## SUDORYN „Ap. Kowalski” usuwa POT i woń

wystrzeżać się naśladowictw.

### Fantastyczna wysokość

osiągnięta przez balon  
sowiecki

MOSKWA, 25 V. (PAT). Opublikowano tu wyniki lotów automatycznych balonów stratosferycznych. Balon wypuszczony 5 października r. ub., osiągnął 30.700 mtr. wysokości, 15 lutego r. b. — 43.250 mtr. i 15 maja r. b. — 35.980 mtr.

### Lawina zasypała kilku robotników

WIEDEN, 25 V. (PAT). Na drogę w okolicy Heiligenblut w Karyntji spadła wielka lawina śnieżna.

Dla uprzątnięcia jej wezwano drużynę robotniczą. Gdy drużyna zajęta była pracą zsunęła się z gór druga lawina, zasypując część robotników.

Dwóch z nich odkopano martwych, co do trzech innych stracono nadzieję ich uratowania.

### Boussac dąży do zgromadzenia akcjonariuszy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do Warszawy przybyło dwóch wysłanników koncernu Boussaca, mianowicie plk. Vermeesch i dyr. Norman. Przedstawiciele Boussaca przybyli dla porozumienia się z sekretrem Żyrardowa o zwołanie walnego zgromadzenia akcjonariuszy.

Urlop na morzu  
od  
**436 zł.**

**Wycieczki po Morzu Śródziemnym**  
Dalmacja, Sycylja, Malta, Monaco, Hiszpanja, Algier, Egipt,  
Neapol, Grecja, Turcja.  
Zapisy i Informacje: „Orbis”-Wszystkie oddziały  
„Francopol”, Warszawa, Mazowiecka 9.

## ZEMSTA PANA X

Wkrótce!

Izba Rzemieślnicza w Łodzi,

urządza w czwartek, dn. 30 maja r. b. o godz. 11 rano w ogródku „Tivoli” przy ul. Przejazd 1.

**Pierwszy wielki letni pokaz mody**

Udział w pokazie biorą największe firmy łódzkie. Szczegóły w afiszach.

Przed sprzedaż biletów: Cukiernia „Esplanada” Piotrkowska 100, L. Trajstman, Piotrkowska 81.

## KLAVIOL „Ap. Kowalski” usuwa ODCISKI

BEZPOWROTNE

## Zgon red. Goldseidera

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do Warszawy nadeszła wiadomość o zgonie we Wiedniu znanego dziennikarza i publicyisty polskiego red. Edwarda Goldseidera. Przed wojną red. Goldseider zajmował kierownicze stanowisko w prasie wiedeńskiej, był redaktorem naczelnym dziennika „Wiener Allgemeine Zeitung”. Po wojnie pozostał we Wiedniu, służąc piórem sprawie polskiej w prasie wiedeńskiej. W ostatnich latach aż do stycznia r. b. był referentem prasowym poselstwa Rzplitej we Wiedniu. Starszemu pokoleniu dziennikarzy polskich pozostać zmarłego Goldseidera była dobrze znana, a jego wybitne zdolności publicystyczne i prawy charakter na zawsze zostaną w pamięci.

## Katastrofa w przestworzach

KOWNO, 25. 5. (PAT). Nad lotniskiem wojskowym w Szawłach w czasie lotu ćwiczebnego zderzyły się dwa samoloty wojskowe. Obie maszyny runęły na ziemię, przy czym jedną z nich już w powietrzu objęły płomienie. Obaj piloci zdołali się uratować przy użyciu spadochronów.

## WYCIEZKA DO BRUKSELI ZE ZWIEDZENIEM BERLINA

4—14 czerwca 1935 — ZŁ. 270.—  
paszporty, wizy i przejazdy.  
Zgłoszenia: Klub Społeczny w Krakowie, Rynek gł. 25, K. B. P. „Escopol”  
Kraków, Szczępańska 7, tel. 159-99,  
K. B. P. „Escopol”, Lwów, ul. Szajnoch 3, tel. 204-73 i 209-24,  
„ICAR”, Warszawa, Hotel Europejski

## Zniżka kosztów mieszkań i utrzymania na Helu

Z Gdyni donoszą:  
Większość mieszkań na półwyspie Helskim oraz we wszystkich miejscowościach nad otwartym Bałtykiem na główny sezon jest wynajęta. Sezon więc na wybrzeżu za powiada się doskonale. Ceny mieszkań, jak również i utrzymania w pensjonatach wykazują w bieżącym roku znaczną niżkę. Mieszkania są wynajmowane na okres 1-miesięczny po 60 do 100 zł, za pokój. Koszty utrzymania wahają się będą od 3 do 7 zł. dziennie w pensjonatach.

## Od pierwszego wejrzenia

Pani robi doskonałe wrażenie, gdy twarz jej tchnie świeżością i urokiem młodości. Sprawia to tajemniczy płyn wschodni, obdarzający cerę szczególnym powabem i czarem. Ten przedziwny płyn — to

MI M O Z A, Perefction

proszki  
**KOWALSKINA**  
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYM  
BOLACH GŁOWY



WODY  
Kwiatowe „GILLOT” POTĘGUJĄ  
Urok Kobiety









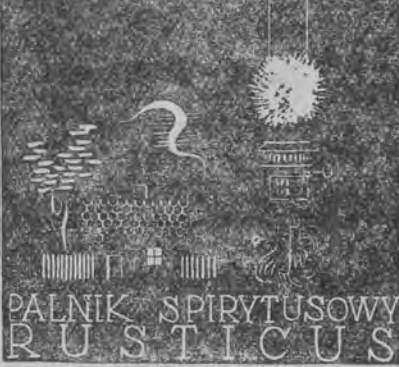


# NA LETNISKU W DZIEŃ



KUCHENKA SPIRYTUSOWA  
E M E S

# W NOCY



PALNIK SPIRYTUSOWY  
RUSTICUS

# Oplaty drogowe w Łodzi

## Organizacje gospodarcze złożyły protest do urzędu wojewódzkiego

W swoim czasie rada miejska uchwaliła pobór na rzecz miasta opłaty drogowej od pojazdów mechanicznych. W wykonaniu tej uchwały zarząd miejski przedłożył obecnie urzędowi wojewódzkiemu do zatwierdzenia statut tej opłaty. Opłata drogowa byłaby pobierana m. in. od samochodów osobowych prywatnych, taksówek, ciężarowych, autobusów, traktorów i wozów przyczepnych do tych pojazdów.

W ten sposób posiadacze

mechanicznych środków lokomocji, którzy ponoszą już opłaty na fundusz drogowy, byłiby obciążeni dodatkową opłatą na rzecz gminy miejskiej, pomimo, że ustawa o funduszu drogowym uchyliła wszystkie poprzednie przepisy, uprawniające gminy do pobierania opłat na urządzenia drogowe.

W związku z tem, izba przemysłowo-handlowa przystąpiła obecnie do oceny zasadniczej kwestji, czy podobne dodatkowe obciążenie środków lokomocji nie jest sprzeczne z

nakazami polityki motoryzacyjnej.

Nadmienić należy, że przeciwko nowemu obciążeniu organizacje gospodarcze złożyły uzasadniony szeroko protest do urzędu wojewódzkiego.

nie zawiera szkodliwych składników, nadaje cerze miękkość i gładkość, trwale przylega

**PUDER CAZIMI METAMORPHOSA**

# Złóż ofiarę

## na Dom—Pomnik Marszałka Piłsudskiego

Poniżej padajemy w dalszym ciągu ofiarodawców, których ofiary wpłynęły w b. miesiącu, składając

im tą drogą serdeczne podziękowania.

- 1) Kom. Kasa Oszczędności powiatu łódzkiego zł. 435,65.
- 2) Urząd celny w Łodzi zł. 9.—
- 3) Powszechna szkoła Nr. 150 zł. 10.—
- 4) Dyr. i urzędnicy S. A. Assicurazioni Gen. Trieste — Łódź zł. 150.—
- 5) Langnas, Goldblum i Zajackowski zł. 100.—
- 6) Łódzkie Tow. Zw. Gry Szachowej zł. 300.—
- 7) S. A. F-ka Metalow. Norblin, Buch i Werner zł. 222,75.
- 8) Dyr. Ameisen zł. 50.—
- 9) Odlewnia żelaza „Ferrum” zł. 20.—

Komitet budowy Domu - Pomnika informuje, że posiada rachunek swój w Banku Gospodarstwa Krajowego i w Banku Zw. Spółek Zarobkowych. Tam też należy kierować ofiary na rzecz budowy Domu-Pomnika.

# „Nowi milionerzy” i „milionerki”

Obecnie nadchodzą bliższe szczegóły dotyczące tych wszystkich, którzy posiadali los numeru 87.111, na który przed kilku dniami w 32 loterii państwowej padła główna wygrana w kwocie miliona złotych.

Skąły pod Ojcowem, gdzie posiada zakład gastronomiczny. P. Nawrocki, którego fotografię podajemy podjął już w Generalnej Dyrekcji Loterii państwowej przypadającą mu sumę 200.000 zł. i ulokował ją narazie w Banku Gospodarstwa Krajowego, a w przyszłości zamierza wybudować sobie w Krakowie dom czynszowy.

Inną ćwiartkę tego szczęśliwego numeru 87.111 posiadały trzy skromne urzędniczk fabryki wyrobów gumowych w Wolbromiu: p. Felicja Likówna, p. Halina Kitlerówna i p. Ewa Kowalcówna. Nie miały wiele pieniędzy, więc do spółki nabyły ćwiartkę. Nie marzyły o głównej wygranej, a tymczasem los uśmiechnął się do nich i obdarzył je dwustu tysiącami. Nie chciały wierzyć swe mu szczęściu aż podjęły całą kwotę gotówką i wspólnie w całości złożyły ją również w banku w Warszawie. Postanowiły bowiem tak szczęśliwej spółki nie rozwiązywać, lecz dalej razem pracować,



P. Piotr Nawrocki.

Właścicielem jednej z ćwiartek tego losu jest p. Piotr Nawrocki ze



Trzy „milionerki” z Wolbromia.

myśląc o wybudowaniu wspólnej wili - pensjonatu w Krynicy, w której każda mogłaby mieć zajęcie.

Oczywiście postanowiły też razem dalej grać w 33 loterii, gdzie mają tyle różnych i nowych szans wygrania. Zwłaszcza bardzo interesowa-

wało je dodatkowe bezpłatne ciągnięcie „gwiazdki” w grudniu.

Należy dodać, że już wkroczyliśmy w okres 33 loterii i że ze względu na wielki popyt na losy do I klasy, trzeba spieszyć się z ich nabyciem, gdyż może ich zbraknąć.



OSSAN

## Uśmiech Pani

zyskuje na uroku jeżeli zęby są dobrze utrzymane i białe. Przy zastosowaniu preparatów „Ossan” osiąga się to bez trudu. Wyrób laboratorjum K. & A. Miklaszewski, Kraków

**Ludzie, cierpiący na zaparcie stolca i połączone z tem przekrwienie organów podbrzusza, hemoroidy, piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Jozefa” z rana i na wieczór. Pyt. się lek.**

## STYPENDJUM IM. STANISŁAWA JAROCIŃSKIEGO

Dyrekcje Gimnazjum Męskiego i Szkoły powszechnej Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi, Pomorska 46-48, zawiadamiają o ufundowaniu stypendjum imienia b. p. Stanisława Jarocińskiego, b. Prezesa Towarzystwa.

Ze stypendjum korzystać mogą podobnie jak w roku ubiegłym dwaj uczniowie gimnazjum i dwaj Szkoły Powszechnej.

Stypendyści są całkowicie zwolnieni z opłaty szkolnej. Podania kandydatów przyjmuje kancelarja Pomorska 46 w godz. 9-2.

## Ulżyj nędzy bezrobotnych

## KOMITET SZLAKU MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

WARSZAWA, MOKOTOWSKA 61, tel. 848-12. Konto w P.K.O. 1800

Z Krakowa, bohaterstwem znającą każdą piędź ziemi, przez Miechów, Jędrzejów i Kielce, przed laty wyruszył Komendant po Wolność Ojczyzny. Zwycięski Marszałek z Warszawy powrócił na Wawel na wieczny, wśród królów, spoczynek. Serce swe, potężnie dla Polski bijące, Wilno przekazał w synowskiej miłości. W trosce pałacej o Państwa potęgę, rzucił słowa pro rocze i jak hasło brzmiące:

„Idą czasy, znamieniem których będzie wyścig pracy, jak przedtem był wyścig żelaza, jak przedtem był wyścig krwi”.

Wiek pracy przed nami! Budowniczeemu Polski pracą hołd oddajmy, w zespolonym i zgodnym wysiłku całego Narodu!

Istniejąca droga Kraków — Kielce — Warszawa — Wilno pokryta trwałą, nowoczesną nawierzchnią, wysadzona drzewami, oznaczona nieprzerwanym szeregiem symbolicznych drogowskazów, pomników — łuków tryumfalnych: Historyczny Szlak Marszałka Piłsudskiego niechaj będzie, poprzez całą Polskę, wiecznie żywym pomnikiem Wodza.

Liga Drogowa.

Komitet zbiera fundusze i dąży do uzgodnienia wszelkich poczynających uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, na szlaku Jego Imienia.

## Dalszy napływ kredytów

Łódź otrzymała łącznie 265.000 złotych na przebudowę ulic

Jak nam komunikują, dyrekcja funduszu pracy przyznała dla województwa łódzkiego dalsze kredyty na zatrudnienie bezrobotnych na robotach publicznych. Kredyt ten w wysokości łącznie 625.000 zł. będzie udzielony miastom w 5 ratach miesięcznych, poczynając już od maja.

M. in. pożyczkę otrzymał Kalisz na budowę wodociągów (250.000 zł.), Zgierz, Ra-

domsk, Zd. Wola, Łódź (na budowę ulic na przedmieściach — 160.000 zł.), Pabjanica, Wieluń i Brzeziny.

Ponadto dokonany został przydział kredytów z min. opieki społecznej dla całego szeregu samorządów województwa w łącznej sumie 490.000 zł. M. in. przyznano Łodzi 105.000 zł. na przebudowę ulic, oraz takąż samą sumę Tomaszowi na ten sam cel.

## Harakiri w Łodzi

Po kłótni z rodziną rozpruł sobie brzuch

Straszny wypadek miał miejsce wczoraj przed południem w domu przy ul. Heleny 27 na Chojnach.

Zamieszkały w tym domu 50-letni Stanisław Oleksiewicz po kłótni z domownikami chwycił ostry nóż kuchenny i nim zdołano mu w tem prze-

rozpruwając sobie dosłownie brzuch.

Do wijącego się w okropnych bólach i zalanego krwią wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po nałożeniu prowizorycznych opatrunków, przewiózł Oleksiewicza do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej w stanie bez nadziejnym.

# BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15  
ma jeszcze do wynajęcia

## SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie  
Spokojnie śpi, kto swe kosztowności przechowuje w Safe'ie

Teatr „Rozmaitości”, tel. 112-25

Ostatnie gościnne występy znakomych gwiazdorów amerykańskich.

## Sedi Szengold i Sem Aurbach

Dziś, w niedzielę, o godz. 4.30 po cenach najniższych, cały parter 1 złoty. Poraz ostatni „Kobietka, która miloży” i o g. 9.30 wiecz. po cenach popularnych od 80 gr. do 2 zł. „Nocne ptaki”, melodramat ze śpiewami i tańcami. W środę „Matka i kochanka”. Cały parter 1 złoty.





# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Wznowienie rozgrywek ligowych

Łódź, Kraków i Poznań w oczekiwaniu niedzielnych atrakcji

Po miesięcznej blisko przerwie, liga wznowia swe rozgrywki o mistrzostwo. Na niedzielę zapowiedzianych jest 5 meczów, w tym jeden w Łodzi. Będziemy świadkami spotkania LKS z Pogonią.

Mecz ten zapowiada się niecodziennie. Pogoń — to obecny lider tabeli — słuszenie uchodzi za jedną z najsilniejszych drużyn polskich. Coprawda, łwowianie nie mają jakoś szczęścia do gruntu łódzkiego i częściej tu przegrywają, niż wygrywają, lecz to bynajmniej nie ma znaczenia. Atrakcyjność niedzielnych spotkań nie na tem nie ucierpi.

Łodzianie wystawiają swój wypróbowany skład. Żadnych zmian — wszyscy ci sami, którzy pokonali Ruch. A więc: Piasecki w bramce, Karasiak i Fliegel na obronie, Tadeusiewicz, Welnic i Pegza w pomocy, wreszcie w ataku Miller, Sowiak, Herbstreich, Koczewski i Król.

Dwa punkty są LKS-owi konieczne potrzebne do utrzymania okupowanej chwilowo piątej lokaty w tabeli.

Dla Warty nasuwa się jedna z t. zw. „korzystnych okazji”, gdyż przeciwnik jej — Legja, — wystąpi osłabiona brakiem zdyskwalifikowanego Martyny i Szallera. Brak tych dwóch fiarów defenzywy Legji może zaważyć na wyniku. — Warta znajduje się na czwartym miejscu — to prawda — lecz zawdzięcza to swej miesięcznej „bezczywności”. Licząc natomiast według punktów straconych, zespół poznański jest jednak najlepszy, ma też i najlepszy stosunek bramek.

Legja, po pełnym przykrych incydentów meczu z Pogonią, sięgnie do materiału liczących i doborowych rezerw, które po trafily utrzymać wynik zero w meczu z Garbarnią. To już coś znaczy. Może sił tych wystarczy i na Wartę. Zespół poznański, w razie zwycięstwa, przy jednoczesnej porażce Po-

goni w Łodzi, odzyskałby pozycję lidera.

Trzeci mecz, to walka dwóch krakowskich przeciwników Wisły z Garbarnią. Wisła ostatniem zwycięstwem nad Cracovią udowodniła swą dobrą formę, to też każdy występ tej drużyny cieszy się dziś zainteresowaniem. Pierwsza przykra porażka z Legją poszła już w niepamięć. Jak dotychczas, na podstawie tabeli miano najlepszej drużyny krakowskiej należy mimo wszystko do Garbarni. W niedzielę Wisła przypuści szturm do tej pozycji. — Gra na własnym boisku, a to daje jej pewną przewagę.

Najmniej ciekawie zapowiadają się zawody Śląska z Cra-

covią. Nie jest wykluczone, że Cracovia znów dozna porażki. Tak kapryśnej formy tej słynnej ongiś drużyny, nie widzieliśmy nigdy w latach poprzednich. Pracuje nad nią doskonały trener, wyszkolenie techniczne poszczególnych graczy jest bez zarzutu, a jednak całość nie dopisuje. I to zależy na jakim meczu. Bywa, że Cracovia gra świetnie, by już na stępnego tygodnia sprawić zwoleńnikom swym gorzkie rozczarowanie. Może w ciągu tej kilkutygodniowej przerwy coś się w tej drużynie zmieniło na lepsze i ustabilizowało.

\*

Z Krakowa dochodzą wieści, że kierownictwo klubu postanowiło wysłać do Świętochłowic zmieniony skład drużyny. Na czem zmiany te będą polegały — nie wiadomo. Skład ma być ustalony w ostatniej chwili przed wyjazdem. A więc znów eksperyment, to też i niespodzianka nie jest wykluczona.

Piątem i ostatniem spotkaniem dnia dzisiejszego będzie mecz w stolicy pomiędzy Polonią a mistrzowskim Ruchem. Gracze ligowego Ruchu wylecieli już kontuzje, doznane na meczu w Bielsku. Wyjątek stanowi tylko Wilimowski, który zmuszony będzie jeszcze przynajmniej miesiąc pauzować.

W zasadzie więc Ruch jest stuprocentowym faworytem, gdyż obecność Kubisza w linii ataku (w miejsce Wilimowskiego) nie powinna być dla Ślązaków przeszkodą w uzyskaniu zwycięstwa. A jednak ta sama Polonia odniosła nad Ruchem trzy kolejne zwycięstwa i to w czasie, gdy mistrz Polski kroczył w zwycięskim pochodzie i uważany był za niepokonanego. W historii rozgrywek ligowych notujemy 14 spotkań tych drużyn z bilansem wyraźnie korzystnym dla Polonii, która wygrała 8 razy, przegrała pięć razy i raz uzyskała remis.

# ZOFJA POTOKOWA

PRACOWNIA SUKIEN

PIOTRKOWSKA 101, tel. 173-68.

Po powrocie z zagranicy

POLECA

NAJNOWSZE MODELE.

## MODNE MATERJAŁY BIELSKIE

NA UBRANIA I PAŁTA najprzedn. gatunków. —

# J. ROZENKOPF

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 28. — FRONT II PIĘTRO

TELEFON 235-46. — CENY PRZYSTĘPNE!

Dr. med.

# P. BRAUN

powrócił

choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od 8-1, 4-8 w.

ul. Cegielniana 4

Tel. 100-57

DOKTOR

# REICHER

powrócił

Specjalista chorób skórnych  
wenerycznych i seksualnych  
Południowa 28, tel. 201-05  
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.  
w niedziele i święta od 9-1 pp.

Obecna ciężka sytuacja Polonii pozwala spodziewać się po niej jakiegoś zdeterminowanego wyczynu. Drużyna doznała pewnego wzmocnienia przez pozyskanie Ciszewskiego.

Dla Ruchu mecz dzisiejszy, to okazja do wysunięcia się na czoło tabeli, o ile rozumie się Pogoń i Garbarnia doznają niepowodzeń. Doceniając tę stawkę ślązacy zapewne zdobędą się na grę, godną mistrza Polski. Powtarzamy jednak: stolica może być świadkiem wielkiej niespodzianki.

## Nowe terminy w kalendarzyku ligowym

Zarząd ligi PZPN ustalił nowe terminy spotkań ligowych.

14 lipca: LKS — Wisła.

21 lipca: Cracovia — Legja, Pogoń — Warta.

11 sierpnia: Warszawianka — Garbarnia.

Mecze ligowe, które miały się odbyć 18 sierpnia, został przeniesione na inne terminy, ponieważ w dniu tym odbędzie się międzypaństwowy mecz Polska — Jugosławia. I tak:

25 sierpnia: Polonia — Legja.

6 października: Wisła — Pogoń, LKS — Cracovia, Śląsk — Cegielniana.

\*\*\*\*\*

Dr. med.

# A. Witoński

choroby serca i płuc

godziny przyjęć 6-8

Cegielniana 20, tel. 102-77.

DOKTOR

# W. Łagunowski

Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych

Gabinet Roentgen- i światłolecznicy

PIOTRKOWSKA 70. Tel. 181-83

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-4 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.

w niedziele i święta od 10-4

Dr. med.

# JERZY SUDYA

akuszer-ginekolog

mieszka obecnie

Legjonów 11

tel. 184-54, przyjm. 4-7 w.

# Dr. Jan Polak

choroby wewnętrzne i alergiczne

Nawrot 7, tel. 164-21.

przyjm. w godz. od 17-iej do 20-iej.

## Prywatna Szkoła Powsteczna i Gimnazjum Męskie

### Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

w Łodzi, ul. Prez. Narutowicza 68

zawiadamiają, iż sekretariat przyjmuje zapisy nowych kandydatów do wszystkich klas codziennie od godziny 9-iej do 14-iej.

Egzaminy wstępne w pierwszym terminie odbywać się będą w dniach 27, 28 i 29 maja r. b. o godzinie 4-iej po południu.

Egzaminy dla tych kandydatów odbędą się po 15 czerwea r. b. — Szkoła rozporządza kilkunastoma miejscami ulgowymi.

Dyrektor ANTONI IDŹKOWSKI.

Kino-teatr

# METRO

PRZEJAZD 2

Początek o g. 12

Ostatnie dni!

W rolach głównych:

# Gary Cooper

i najczarowniejsze zjawisko ekranu

# Shirley Temple

Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych, nieważne

Kino-teatr

# ADRIA

GŁÓWNA 1

Początek o g. 1

Kino Teatr

# „MIRAZ”

11 listopada 16

(Konstantynowska)

Początek o g. 12-iej

Dziś poraz ostatni!

# Jose Mojica

w porywającym, oszalałym filmie p.t.

# „PIEŚŃ KOZAKA”

Nadprogram Tygodnik Pata.

Ceny miejsc na I seans 54 i 85 gr., następnym seansie 54 gr., 75, 85 i 1.09

Wł. salonu kosmetycznego  
**R. Szwajcerowa**  
 powróciła  
 10 — 2, 4 — 7, tel. 115-08  
 Piotrkowska 106, l. of. I p.

**LODU**

od najmniejszej ilości dostarcza  
 B. Rubinek, Południowa 39,  
 skład Nr. 43, tel. 148-05.  
 Punktualna dostawa do mie-  
 szkań prywatnych. 589-7

**„HYGIENA”**

Łódź, Andrzej 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzą-  
 ce w zakres czyszczenia szyb, frota-  
 rowania, cyklinowania i drutowania a  
 posadek. Sprzątanie biur i mieszkań  
 oraz pakowanie okien i drzwi na  
 zimę

Ceny niskie.  
 Tel. 106-47 przyw. firmy RESTEL  
 Czynny do godz. 7-ej.

Gabinet kosmetyki  
 leczniczej i toaletowej  
**Z. SZWALBE**  
 dyplom Uniwersytecki  
 Moniuszki 1, tel. 127-99.  
 Usuwanie wszelkich  
 defektów cery.  
 Usuwanie bezpowrotnie i bez  
 śladów szpecących włosów.  
 Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz

Instytut Kosmetyczny

**Stawa**

Piotrkowska 175, tel. 138-76  
 przyjm. od 10-2 i 4-8 w.  
 Bezpowrotnie usuwanie owłosienia  
 najnowszą radykalną metodą bez  
 śladów.  
 Kuracje odmładzające metodą  
 hormonalną.  
 Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs.  
 Upiększenia dzienne i wieczorowe

**GIMNAZJUM** żeńskie i Prywatna Szkoła Powszechna  
 (Kategoria A)  
**im. ELIZY ORZESZKOWEJ**  
 ul. Al. Kościuszki 21, tel. 141-91

zawiadamiają, że zapisy nowych uczennic przyjmuje sekretariat co-  
 dziennie od 9-14-ej.

**SZKOŁA POWSZECHNA**  
 i Gimnazjum żeńskie z prawami szkół państwowych  
**R. Konopczyńskiej - Sobolewskiej**  
 Kilińskiego 94 (naprzeciw parku Sienkiewicza) tel. 128-62.  
 Zapisy do szkoły powszechnej od 1 maja.  
 Egzaminacje wstępne do wszystkich klas gimnazjum dn. 28-go i 30-go maja  
 w pierwszym terminie, dn. 17, 18 i 19 czerwca w drugim terminie.  
 Kancelarja czynna codziennie od 9 — 14-ej.

**ZAPEWNI SZ SOBIE BYT!!!**  
 Ucząc się KROJU, SZYCIA i MODELOWANIA na istniejących od 1902 r.  
**Kursach Kroju i Szycia**  
**MIRY GRYNBLAT**  
 — zatwierdzonych przez Minist. K. W. R. i O. P. pod III 26285/34. —  
 Nauka odbywa się na materiałach i płótnie według żurnali, patronów  
 i rysunków (croci) sprowadzanych z Paryża.  
**CAŁY KURS KOSZTUJE 75 ZŁ.**  
 Za gruntowne nauczanie pełna gwarancja. — Kończącym świadectwa  
 po egzaminie.  
**MIRA GRYNBLAT** Zawadzka 36, m. 3, tel. 231-03  
 Kancelarja czynna cały dzień do 7 wieczór.  
 UWAGA: Przekrawam formy i sprzedaję patrony.

**Pensjonat**  
**Inowlódz - Dwór**  
 w pięknej, zdrowej, zalesionej okolicy  
**R. Rozenbaumowej i N. Klaczkowej**  
 otwarty zostaje dn. 1-go czerwca r. b.  
 Wykwintna kuchnia. Plaża, Kąpiele rzeczne,  
 dancing, towarzyskie gry, bridg'a, wycieczki etc.  
 Wygodna komunikacja autobusowa i kolejowa.  
**CENY PRZYSTĘPNE.**  
 Informacje udziela się telefoniczn. Nr. 148-49  
 od 4-ej popołudniu codziennie.

**Druciane ogrodze-  
 nia, ple-  
 cianki i tkaniny po  
 bardzo zredukowa-  
 nych cenach, poleca  
 firma RUDOLF JUNG**  
 Łódź, Wólczańska 151 tel. 128-97  
 Rok założenia 1894.

**KRYNICA**  
**Dr. Józef Chain**  
 ordynuje, jak zwykle, w **NAŁĘCZÓWCE**

Choć jest kryzys, choć jest bieda  
 Lecz bez „**OLLA**” żyć się nie da!  
**“OLLA”**  
 Gum..?

**MORSZYN**  
**PENSJONAT „ITALIA”**  
 pod nowym wsorowym zarządem łodzianki  
**T. OPOCZYŃSKIEJ.**  
 Kuchnia ścisłe dietetyczna. — Komfort.  
 Światło elektryczne. — Lekarz na miejscu.  
**CENY B. PRZYSTĘPNE!**

**Wyśmienite LODY**  
 porcja 35 gr.  
 wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym  
 oraz  
**KOLACJE JARSKIE**  
 z 5-ciu dań po 90 gr.  
 poleca  
 Cukiernia **„ZRÓDŁO”**  
 Przejazd i. — Tel. 209-87 i 133-72

**Pensjonat „POLANKA”**  
**B. WOLLEBERGOWEJ**  
 czynny z dnem 1 czerwca b. r.  
**we WŁODZIMIERZOWIE**  
 przyst. Załcze - Sulejów na szosie Piotrków - Sulejów  
 Inform.: B. Wollenberg, Zakątna 61, lub telef. 214-04  
 (w godz. 11-1 i 5-7)  
 listy: Poczta Sulejów, Skrz. poczt. 8.

**SZCZURY  
 MYSZY**  
  
**ORWIN**

Dr. med.  
**Wołkowyski**  
 przeprowadził się na ul.  
**Ceglarnianą 11** tel. 238-02  
 Choroby weneryczne, moczop-  
 łciowe i skórne  
 Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.  
 w niedz. i święta od 9 do 1 po po

**Rakieta**  
 Sienkiewicza 40, tel. 141-22  
 Pocz. o g. 4-ej, w sobotę,  
 niedz. i święta o g. 12 w poł.  
 Na 1 seans i poranki  
 wszystkie miejsca 54 gr.

Dziś i dni następnych!  
**GITTA ALPAR** w przepięknej, pełnej melodji, werwy, humoru, operetki  
 filmowej, **mówionej i śpiewanej po niemiecku**  
**„JULIKA”** („GITTA ENTDECKT IHR HERZ“)  
 W pozostałych rolach głównych:  
**Gustaw Fröhlich i Tibor v. Halmay**  
 Następnym program: „MARZĄCE USTA” z **ELŻBIETĄ BERGNER**

**Kino-teatr**  
**Sztuka**  
 Kopernika 16, tel. 140-72  
 Początek seansów w dni powsz.  
 o g. 4, w soboty, niedz. i święta  
 o godz. 12 w poł.

Dziś i dni następnych!  
 Wyznania słynnej kobiety szpiega, przed  
 którą drżeli ze strachu wszyscy zdrajcy.  
**MYRNA LOY**  
 w roli najpiękniejszej i najbardziej niebezpiecznej kobiety Europy w filmie  
**„Miłość Fräulein Doktor”**  
 Zadziwiała cały świat. — Miłość jest śmiercią dla szpiega, lecz jakże trudno jej unikać. — W pozostałych rolach:  
**GEORGE BRENT i LIONEL ATWILL**

**Dźwiękowe kino**  
**Przedwiośnie**  
  
 Żeromskiego 74 | 76  
 tel. 129-88

Dziś i dni następnych!  
 Fenomenalny śpiewak  
**JÓZEF SCHMIDT**  
 czarować nas będzie swym śpiewem w filmie p. t.  
**SPRZEDANY GŁOS**  
 Mówiony i śpiewany po niemiecku. Następnym program: Antek policmajster. W rol. gł. Adolf Dymśa i Marja Bogda

**WŁODZIMIERZÓW** Pensjonal „ZDROWIE” pod zarządem **MARJI HEIMAN** już czynny!  
Przyjm. się zamówienia na Zielone Świątki. Zgłosz.: Łódź, tel. 152-00 i 120-84, lub Włodzimierz pocztą Przyglów

**UWAGA!** FIRMA **MAKSYMILJAN GRIFFEL**  
zawiadamia P. T. Odbiorców, że **wyłączne przedstawicielstwo**

opon samochodowych „Pirelli”, „Avon”, „India”  
zostało przeniesione z ul. Piotrkowskiej 38 na  
**UL. SRÓDMIEJSKA 11. TEL. 186-07.**

**DOKTOR**  
**KLINGER**  
spec. chor. seksualnych,  
wenerycznych i skórnych  
(włosów)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w  
W niedziele i święta od 10-12

**Dr. med.**  
**S. KANTOR**  
Spec. chorób skórnych  
i wenerycznych  
**UL. PIOTRKOWSKA 90**  
tel. 129-45  
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz  
W niedz. i święta od 8-2

**Dr. med.**  
**A. Leśniewicz**  
**CHIRURG**  
**ANDRZEJA 2. Tel. 216-66**  
przyjmuje od 3-5 po poł.

**Dr. Feldman**  
Akuszer-ginekolog  
mieszka obecnie  
**Kilińskiego 113**  
(Nawrot 41) Tel. 155-77

**Dr. med.**  
**M. Taubenhauz**  
chor. kobiece i akuszerja  
**Zgierska 11,**  
tel. 248-09.  
Przyjm. od 8-10 rani i 4-8 w.

**Dr. med.**  
**Michał Urbach**  
chor. nerwowe i wewnętrzne  
**Zawadzka 15, tel. 148-89**  
przyjmuje: 1-2 i 5-7.

**Dr. med.**  
**S. Kryńska**  
Chor. skórne i weneryczne  
(kobiety i dzieci)  
**Stobrowicza 34 telef. 146-10**  
godz. prsył. od 11-1 i 3-4 pp

**Dr. med.**  
**NIEWIAŻSKI**  
Specjalista chorób wenerycznych  
skórnych i seksualnych  
**Andrzeja 5, telef. 159-40**  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w  
w niedziele i święta od 9-1

**LABORATORJUM** analityczne  
dla celów diagnostyki lekarskiej  
**J. ROZENBERGA**  
st. asystenta fizjologii Wolnej Wszechnicy  
Polskiej  
**PIOTRKOWSKA 101, m. 8, tel. 130-87**  
wykonuje wszelkie analizy (chemiczne,  
bakterjologiczne, serologiczne,  
mikroskopowe i in.) krwi, kału, nalo-  
tów i t. p.

**Dr. med.**  
**M. GLAZER**  
Choroby skórne i weneryczne  
**Zachodnia 64**  
telefon 185-49  
przyjmuje od 12-2 i od 7-8.30 w  
w niedziele i święta od 10-12 w poł

**Dr. med.**  
**M. Dawidowicz**  
chor. wewn.  
**ELEKTROKARDIOGRAFJA**  
(zdjęcia prądów czynnościowych serca)  
**ul. Narutowicza 42**  
Tel. 184-91 Godz. 5-7.

**DR. MED. MARJA LEWINSONOWA**  
chor. weneryczne i skórne  
**Piotrkowska 88,**  
tel. 265-96  
Kosmetyka lekarska  
pielęgnowanie cery i włosów  
Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

**Dr. E. Gutman**  
choroby dzieci  
wznowił przyjęcia  
**Gdańska 26, tel. 173-00**  
codz. od 11-1 i 4-7.

**Dr. med.**  
**Gustaw Kohn**  
specjalista chorób kobie-  
cych i akuszerji  
Djatermja. Elektro - Koagulacja  
**ul. Piłsudskiego 51**  
tel. 170-03.  
Przyjm. 10-12 i 4-6 po poł.

**Dr. med.**  
**Marja Kohnowa**  
specjalista chorób oczu  
**ul. Piłsudskiego 51**  
Tel. 170-03  
Przyjm. 10-12 i 4-6 pp.

**Dr. med.**  
**Wiktor Miller**  
choroby reumatyczne  
**ul. Sienkiewicza 40**  
Tel. 146-11  
przyjmuje od 4 i pół do 7.  
**Fizykalna terapia.**

**SKRÓCONA**  
**KSIEGOWOŚĆ**  
**SZWAJCARSKA**  
jest najpraktyczniejszą  
i najprzejrzyszą  
i spośród metod prębitkowych:  
zaoszczędza 70 proc.  
**CZASU I PRACY.**  
Zaprowadzam też Księgowość  
prębitkową dla robocizny,  
składow i magazynów oraz  
inne metody księgowości.  
Sporządzam bilanso.  
Kontroluję księgi handlowe.  
**O. R. Pfeiffer**  
**Łódź, Kopernika 57**  
Tel. 166-83.  
Do sprzedania maszyna do  
księgowania i pisanja.

**Dr. R. Bornstein**  
**Biechocinek**  
dw. „Ormuzd”. Tel. 90.

**Dr. med.**  
**I. LIPKOWICZ**  
Rentgenolog  
**ul. Kilińskiego 152**  
godz. 10-14  
Telefony: 160-82 gabinet  
230-06 mieszk.

**Dr. Albin**  
ordynuje  
w **Truskawcu**  
willa „SŁONECZNA”.

**Dr. S. EDELMAN**  
ordynuje jak zwykle  
w **TRUSKAWCU**  
willa Arkadja.

**Gimnazjum Żeńskie**  
**„WIEDZA”**  
i Szkoła Powszechna  
**L. MAGALIFOWEJ**  
**ul. Narutowicza 15 | 17**  
komunikuje, że kancelarja przy-  
jmuje zapisy nowowstępujących  
uczenie codziennie od 9-14-ej  
i 17 do 19-ej.

Do akt Nr. Km 847-1935  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w  
Łodzi rew. 9-go zamieszkały w Ło-  
dzi, przy ul. Narutowicza Nr. 35 m.  
13, na zasadzie art. 602 K. P. C.  
ogłasza, że w dniu 31 maja 1935 r.  
o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piotr-  
kowskiej Nr. 38, odbędzie się pu-  
bliczna licytacja ruchomości a mia-  
nowicie: jedwabi różnokolorowych,  
oszacowanych na łączną sumę zło-  
tych 3080.— które można oglądać  
w dniu licytacji w miejscu sprzeda-  
ży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn 11 maja 1935 r.

Komornik (—) E. Koroczycki.  
Sprawa firmy „Tintoria Comesse  
gia Filbet et Fils Societa Anonima”  
p-ko Brajndli Janowskiej, działają-  
cej w imieniu nieletniej Lili-Wiry  
Godes.

Do akt Nr. Km XII 747-1935  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w  
Łodzi rew. 12 zamieszkały w Łodzi  
ul. Gdańska 31 na zasadzie art. 602  
K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 czerw-  
ca 1935 roku o godz. 11 w Łodzi  
przy ul. Śródmiejskiej 12 odbędzie  
się publiczna licytacja ruchomości  
a mianowicie: odkurzacza „Elektro-  
lux” urządzenia sklepowego i ży-  
randola, kasy ogniotrwałej i róż-  
nych mebli i obuwia oszacowanych  
na łączną sumę zł. 2350.— które  
można oglądać w dniu licytacji w  
miejscu sprzedaży, w czasie wyżej  
oznaczonym.  
Łódź, dnia 4 maja 1935 r.  
Komornik: (—) L. Naborowski.

Do akt Nr. Km XII 2730-1934  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w  
Łodzi rew. 12 zamieszkały w Łodzi  
ul. Gdańska 31 na zasadzie art. 602  
K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 czerw-  
ca 1935 roku o godz. 11 w Łodzi  
przy ul. Piotrkowskiej 29 odbędzie  
się publiczna licytacja ruchomości  
a mianowicie: 3-ch lodówek, 10 wy-  
żymaczek, 20 młynków do kawy  
drewnianych, 7 blaszanych, 15  
dzbanków, 30 garnków, 10 rondli i  
5 maszynek do mielenia, oszacowa-  
nych na łączną sumę zł. 1425.—  
które można oglądać w dniu licy-  
tacji w miejscu sprzedaży, w czasie  
wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 13 maja 1935 r.  
Komornik: (—) L. Naborowski.

**Rozwiązania rozrywek z Nr. 18 „REWJI”**  
**Rozwiązanie krzyżówki**  
Pozjomo: Katalonja, pakiet, Wag,  
gnu, okup, gea, zator, om, dog, Ra,  
morwa (wspak), gra, lama, mat,  
iek, amulet, karbunkuł  
Pionowo: Krwotok, arak, lak, Ni-  
ger, Jena, atu, guz, Padwa, Gogol,  
tor, karakul, Artur, ma, gama,  
menu, mak, Heu.

**Rozwiązanie szarady**  
Szarytka  
**NAGRODY**  
Nadesłano 168 rozwiązań, z cze-  
go 150 było dobrych.  
Nagrodę otrzymał, Zygmunt  
Błaż, Zawadzka nr. 35.  
Po odbiór nagrody zgłosić się na-  
leży do administracji „Głosu Po-  
rannego” (Piotrkowska) 70), w po-  
niedziałek, między godz. 5-7 po  
poł

**LETNISKO**  
2 umeblowane pokoje z kuchnią i wa-  
randą w 5-morgowym parku do wy-  
najęcia. Piękne położenie. Zakowi-  
ce, willa „Aleksandrówka”. Wiad  
tel. 224-91

**Czarniecka Góra**  
Znany długoletni pensjonat „ATLAS”  
został otwarty po gruntownem odno-  
wieniu według najnowszych wymagań  
hygienicznych. Pokoje słoneczne, elek-  
tryczność, dancier przy orkiestrze sa-  
lonowej. Kuchnia wykwińska, rytua-  
lna. Ceny przystępne. Informacje po-  
cztą Stąporków, pensjonat „ATLAS”.

Do akt Nr. Km. XII 1866-1934.  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w  
Łodzi rew. 12 zamieszkały w Łodzi  
ul. Gdańska 31 na zasadzie art. 602  
K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerw-  
ca 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy  
ul. Śródmiejskiej 7 odbędzie się pu-  
bliczna licytacja ruchomości a mia-  
nowicie: różnych mebli, żyrandola  
i firanek, oszacowanych na łączną  
sumę zł. 1390.— które można oglą-  
dać w dniu licytacji w miejscu  
sprzedaży, w czasie wyżej oznacz-  
nym.  
Łódź, dnia 4 maja 1935 r.  
Komornik: (—) L. Naborowski.

**„PRACA”**  
Kursy Zawodowe Żeńskie przy  
Tow. Szerzenia Pracy Zawodo-  
wej wśród Kobiet Żyd.  
Włoczańska 21, tel. 167-15  
przyjmuje zapisy na nast. działy:  
1. Sztuka stosowana-  
hafciarstwo  
2. Krawiectwo damskie-  
krój  
3. Gorsciarstwo-krój  
4. Modniarstwo-kapelusze  
5. Bielizniarstwo-krój  
6. Ondulacja  
7. Manicure  
Sekretariat czynny w godz. od  
9-13 i 15-19.

Powodzenie pięknej Pani zależy tylko od jej eleganckiego okrycia! a zatem przekonaj się, Szanowna Pani, iż najelegantsze modele okryć dam-  
skich wykonuje tylko **R. Imberg, Piotrkowska 83**, tel. 258 96,  
krawiec damski — Dla urzędniczek państwowych i komunalnych dogodne warunki —  
Już dziesiątki pań skorzystały z niskich cen mego reklamowego otwarcia, —

**Zawiadomienie**  
Niniejszym podaję się do wiadomości, iż  
**Dziś nastąpi otwarcie BARU** Zjednoczonych Rzeźników Żydowskich  
przy ul. Piotrkowskiej 114, tel. 260-32  
Przyjmuje się wszelkie zamówienia do domów.



**NA UPALNE DNI**

**7.-**

**7.-**

**8.-**

**Rata**

**STOŁOWE  
GABINETY  
SYPIALNIE**  
oraz **MEBLE**

pojedyncze kombi nowane  
poleca  
po cenach fabrycznych  
**Mechaniczna Fabryka Mebli  
M. Besser**

**ŚRÓDMIEJSKA 54.**  
Tel. 205-70. Egz. od 1897 r.

**Skład przy fabryce**  
Indywidualne urządzenie  
mieszkań!

Wersje jakoby miał prze-  
nieść fabrykę do Palestyny są  
wymysłem nieuczciwej konkurencji  
w związku z moim czasowym po-  
bytem w Palestynie.

**POKÓJ** umeblowany z wygodami  
dla 2 panów do wynajęcia. Mo-  
nuszki 1. m. 13. Obejrzeć można od  
3 — 4 i od 8 wiecz.

2 **POKOJE** lub jeden dwuokien-  
ny słoneczny, I piętro, kąpiel, telefon,  
wynajmę. Gdańska 46 m. 17 od 3  
do 5.

**POSZUKUJE** pokoju umeblowa-  
nego niedrogiego z niekrepującym wej-  
ściem, na ul. I Maja. Oferty sub  
„T. H.”

**SZKOŁA Powszechna**  
przy  
**Spółcznym Polskim  
Gimnazjum Męskim**

w Łodzi, **POMORSKA 105**, tel. 132-18.

Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 9—13.

**PRACOWNIA PASKÓW  
i BIUSTONOSZY**



**D. SZENBERGOWEJ**  
POLECA NAJNOWSZE MODELE

**PRZEJAZD 6, M. 2**  
TEL. 105-86.

**DUNLOP**

**NAJLEPSZA,  
ELASTYCZNA  
i TRWAŁA  
OPONA!!**

**NARUTOWICZA 32**

— TELEFON 198-69. —

Zastępstwo na woj. łódzkie:  
**BORYSZAŃSKI i LANDAU.**

Dr. med.  
**A. Kleszczelski**  
Chirurg-Urolog  
Chor. nerek, pęcherza i dróg  
moczowych  
**NARUTOWICZA 16**  
(Piłsudskiego 76). Telef. 127-79  
Przyjmuje od 4—6 po poł.

**POKÓJ** jednoosobowy, frontowy,  
umeblowany z niekrepującym wej-  
ściem, telefonem, wygodami do od-  
nawienia. Zachodnia 57 m. 1.

**PRYWATNA  
SZKOŁA Powszechna ŻEŃSKA  
i GIMNAZJUM ŻEŃSKIE**

(z pełnymi prawami, kat. A.)

**JANINY PRYSSEWICZÓWNY**

**W ŁODZI, PRZY UL. SIENKIEWICZA 35,** (telefon 115-29)

sawiedamia, że zapisy do wszystkich klas przy-  
jmuje Sekretariat w dni powsz. od godz. 9—14.

**POKÓJ** słoneczny umeblowany od  
razu do oddania. Ceglana 30  
m. 26 prawa oficyna, II wejście, II  
piętro.

**POKÓJ** słoneczny, ładnie umebło-  
wany z wszelkimi wygodami, nie  
krepującym wejściem z korytarza  
odnajmę ul. 11 Listopada 90 m. 36.

**SKLEP** frontowy do wynajęcia  
przy ul. Narutowicza 4. Wiadomość  
u dozercy.

**TANIO** odnajmę pracującej pokój  
z wygodami przy rodzinie. Al. Kości-  
ciuski 67, m. 14.

**Dr. E. NOWAK-MIROWSKA**  
ordynuje jak w roku ubiegłym  
w **Rabce**, willa „Zofja”  
Aleja Piłsudskiego

**Dr. Ludwik Falk**  
powrócił  
Choroby skórne i weneryczne  
**Nawroć 7.** tel. 128-07  
przyjmuje 10—12 i od 5—7



**DZWIĘKOWY KINOTEATR  
„CAPITOL”**

**Dziś przedstawimy!**

Epokowy film erotyczny reżyserji  
Aleksandra Kordy p. t.

**„UPADEK DON JUANA”**

Romantyczna epopea miłosna największego kochanka świata.

W rol. gł. **DOUGLAS FAIRBANKS**, fascynująca **Merla Oberon** oraz 12 najpiękniej-  
szych kobiet świata.

Nadprogram: Dźwięk. dod. oraz aktualn. R.A.T.-a.

Początek dzisiaj o 12.30, w dni powsz. 4.30

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnikiem —  
60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reszta tekstem  
redakcyjnym zł. 1.50, w tekście z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwycięstwo (sta. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie zł. 1.50  
Pozostawienie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1.50. Ogłoszenia sąreżymowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia samolotowe obliczane są o 50% drożej, firma sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fentaz. dodatek  
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogz. odp. Eugeniusz Kozłowski. W drukarni własnej Piotrkowska 101



## WIELKI EMIGRANT

### W 50 rocznicę śmierci Victora Hugo

Był wielkim pisarzem wielkiego narodu. Każdy naród posiada własną miarę do mierzenia literackiego geniuszu. A jeśli bardzo patrijotyczni francuzi stawiają Victora Hugo ponad Goethego i Szekspira — jest to nie zrozumiałe tylko dla jeszcze bardziej patrijotycznych obywateli innych narodów. W każdym razie jest rzeczą pewną, że niektóre utwory Victora Hugo — „Ody i ballady“, „Liście jesienne“, „Rozważania“, „Nędznicy“ znacznie dłużej będą czytane, niż dzieła niejednego obecnego sławnego pisarza.

Gdy Victor Hugo 22-go maja 1885 roku zakończył życie, naród francuski urządził mu pogrzeb, jakiego przed nim nie mieli cesarze i królowie. Zwłoki poety złożono na katafalku ustawionym pod Łukiem Tryumfalnym i setki tysięcy ludzi gromadziły się na placach i ulicach, przez które przejeżdżał karawan dla najbiedniejszych, na którym, według własnej woli, spoczywał zmarły poeta, uwielbiany przez francuzów i ceniony przez cały świat.

Hugo stał się sławnym nie dopiero po śmierci. Już u stóp młodego dziecka, wzbudającego podziw doskonałymi wierszami, piętrzyły się wieńce wawrzynu; w wieku lat 39 zostaje członkiem akademii, otwierającej swe drzwi zazwyczaj tylko dla starców. Niebawem za zasługi na polu literatury powołany został do izby parów. W ostatnich piętnastu latach życia czczono go nie jako monarchę, ale poprostu jak Boga! Jeśli, jak o nim mówiono był pyszałkowaty, to dym z kadzideł unoszący się, codziennie przed jego obrazem, mógł zaspokoić jego wymagania całkowicie. Hugo znajdował się u zenitu swego długiego, pełnego sukcesów i zaszczytów życia w okresie, gdy był banitą: dwadzieścia lat spędził zdala od ojczyzny, jako uchodźca polityczny wśród innych uchodźców politycznych, jako wielki, nieśmiertelny emigrant.

Nigdy nie chciał być poetą, zamykającym się w wieży z kości słoniowej, oddzielającym się w ten sposób od narodu, od tłumy. Posiadając temperament polityczny, czuł się predestynowany do przemawiania swoim silnym głosem poezji do tłumy i dla tłumy. Choć pierwsze jego utwory, pozostające pod silnym wpływem wychowania, spotykały się z uznaniem rojalistów i katolików, chociaż wskutek tego przez pewien czas śpiewał ku czci Napoleona I — to

jednak zrozumienie socjalnej nędzy można stwierdzić u niego już we wczesnych latach, a walkę z karą śmierci podjął, kiedy zdawał się być jeszcze w obozie prawicy.

Revolucja lipcowa 1830 r., dzięki której lud stał się znów aktywnym czynnikiem w historii świata, spowodowała polityczne przeobrażenie Victora Hugo: pod panowaniem Ludwika Filipa deklaruje się radośnie jako republikanin i to nie wtedy, kiedy republika lutowa 1848 r. ma do rozdania synekury i stanowiska, lecz wtedy, gdy jej zagrażają reakcyjniści. Do izby wybierają go w roku 1849 jeszcze jako konserwatystę. Udało się nawet uzyskać go dla kandydatury Ludwika Bonaparte na prezydenta państwa, gdyż Hugo spodziewał się, że spełni on dane obietnice. Kiedy jednak zauważył, że wraz z Ludwikiem wkraśli do Elizejskiego Pałacu jedynie mały umysł i przykry despotą, niby rozjątrzony lew stanął przed parlamentem w obronie republikańskich wolności.

A potem przyszedł zamach stanu z dnia 2 grudnia 1851 roku, oddający władzę we Francji w ręce kilku śmiałych awanturników o smutnej reputacji. — Victor Hugo jest gotów na wszystko, by tylko nie tolerować tej hańby. Z setki tomów poezji i prozy, stanowiących jego spuściznę literacką, wielką wartość posiada kilka wierszy, które w gorące dni grudniowych rzucił na papier i które wkrótce zjawily się na murach Paryża:

„Do narodu!

Louis Bonaparte jest zdrajcą. Naruszył konstytucję. Stał się krzywoprzysięcą. Znajduje on się poza prawem.

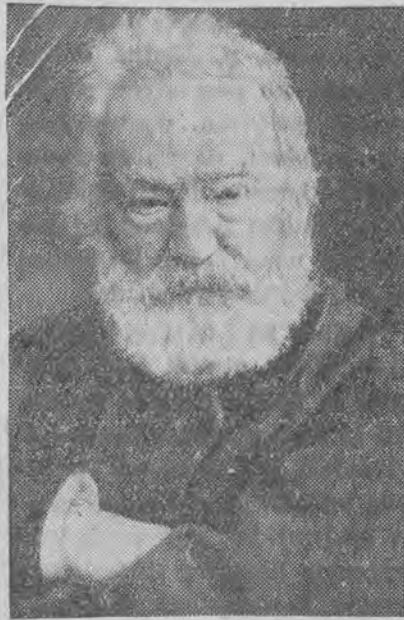
Posłowie republikańscy przypominają ludowi i armii artykuły 68 i 110: „Konstytuanta od daje konstytucję i prawa, które gwarantuje, pod opiekę patrijotyzmu wszystkich francuzów“.

Naród, który obecnie i po wsze czasy posiada prawo powszechnego głosowania i któremu nie trzeba księcia, by mu je zwrócił, będzie wiedział, jak ukarać buntownika.

Narodzie, spełnij swój obowiązek! Posłowie republikańscy maszerują na czele.

Niech żyje republika! Do broń!

Nie brakowało poety i tam, gdzie wyrastały barykady i gwiżdżały kule. Ponieważ jednak nie udało się wciągnąć szerokich tłumów do walki w obronie republiki, która się sama shańbi-



ła, zmuszony był schronić się za granicę: 11 grudnia uciekł do Brukseli.

Victor Hugo zdawał sobie sprawę z tego, że reprezentował w sensie moralnym europejskie mocarstwo i od pierwszej chwili na emigracji zdecydował się rzucić na szalę ciężar swego nazwiska przeciwko wrogom politycznym. Wkrótce ukazuje się „Napoleon Mały“, książka, wyciskająca na ówczesnym władcy Francji piętno hańby. Jeszcze ostrzej rozprawił się z Napoleonem w zbiorze wierszy p. t. „Les Chatiments“ i innych, następujących szybko po sobie. — I tylko oburzenie ogólne angielskiej opinii publicznej uchroni-

ło go od konieczności szukania sobie nowego azylu. Wieści o jego czynach były bardzo złe. Mówiły one o szale zwycięstwa, w jakim żyła najgorsza warstwa społeczeństwa, o plebiscytach oniemiałego i ogłupionego narodu, o lizusostwie renegatów.

Nie jeden, po którym się tego nie spodziewano, osłabł w walce i zawarł pokój z ówczesnymi panami Francji. Victor Hugo pozostał sobą, jakkolwiek w każdej chwili mógł przejść do obozu monarchistów i mosty, wiodące do Napoleona były ze szczyrego złota. Bonaparte nie był aż tak głupim, aby nie wiedzieć, ileby zyskał przez zjednanie sobie poety narodowego. Ale Hugo nie uznawał faktów dokonanych, znał jedynie prawo, zachowywał się tak, jakby o amnestjach, ogłaszanych w celu sprówadzenia z powrotem do kraju najwybitniejszych emigrantów, nie wiedział. Przysiągł był sobie, że pozostanie do ostatniej chwili przy tych, którzy dochowują wierności swym ideałom. Religijna poprostu wiara w demokrację dodawała mu ducha i w tym okresie, kiedy ze smutkiem stwierdził „Noc nad Europą“, wiara w zwycięstwo demokratycznej i socjalnej republiki, w triumf wolności i humanitarności. Mimo wszystko zdawało mu się, że widzi na horyzoncie pierwszy blask, zapowiadający nastanie nowej ery — Stany Zjednoczone Europy. Marzenia jego spełniły się jedynie częściowo. Nadszedł dzień 4 września 1870 roku, który zamienił role historyczne. Cesarstwo leżało zdruzgotane na ziemi, a poeta wrócił do kraju, witalny owacyjnie, podczas gdy jego wykończony przeciwnik udał się do Anglii na wygnanie o wiele smrotniejszej. Jeden z tych dwóch przeciwników miał wszystko. Tron i koronę, armię żołnierzy i żandarmów, armię szpicłów, całkowity aparat państwa wy, począwszy od prezydenta najwyższego sądu, a skończywszy na stróżu wiejskim, karabiny do zabijania, złoto do przekupywania, gazety do okłamywania; a drugi, emigrant, opierał się jedynie na sile swojej idei i wadze swego słowa. I ten drugi zwyciężył.

### Organizacja pokoju w 1935 roku



Goląbek pokoju: Mógłbym sobie wyobrazić pewniejszy fundament...

skiej opinii publicznej uchroniło go od konieczności szukania sobie nowego azylu. Wieści o jego czynach były bardzo złe. Mówiły one o szale zwycięstwa, w jakim żyła najgorsza warstwa społeczeństwa, o plebiscytach oniemiałego i ogłupionego narodu, o lizusostwie renegatów.

Nie jeden, po którym się tego nie spodziewano, osłabł w walce i zawarł pokój z ówczesnymi panami Francji. Victor Hugo pozostał sobą, jakkolwiek w każdej chwili mógł przejść do obozu monarchistów i mosty, wiodące do Napoleona były ze szczyrego złota. Bonaparte nie był aż tak głupim, aby nie wiedzieć, ileby zyskał przez zjednanie sobie poety narodowego. Ale Hugo nie uznawał faktów dokonanych, znał jedynie prawo, zachowywał się tak, jakby o amnestjach, ogłaszanych w celu sprówadzenia z powrotem do kraju najwybitniejszych emigrantów, nie wiedział. Przysiągł był sobie, że pozostanie do ostatniej chwili przy tych, którzy dochowują wierności swym ideałom.

Religijna poprostu wiara w demokrację dodawała mu ducha i w tym okresie, kiedy ze smutkiem stwierdził „Noc nad Europą“, wiara w zwycięstwo demokratycznej i socjalnej republiki, w triumf wolności i humanitarności. Mimo wszystko zdawało mu się, że widzi na horyzoncie pierwszy blask, zapowiadający nastanie nowej ery — Stany Zjednoczone Europy. Marzenia jego spełniły się jedynie częściowo. Nadszedł dzień 4 września 1870 roku, który zamienił role historyczne. Cesarstwo leżało zdruzgotane na ziemi, a poeta wrócił do kraju, witalny owacyjnie, podczas gdy jego wykończony przeciwnik udał się do Anglii na wygnanie o wiele smrotniejszej. Jeden z tych dwóch przeciwników miał wszystko. Tron i koronę, armię żołnierzy i żandarmów, armię szpicłów, całkowity aparat państwa wy, począwszy od prezydenta najwyższego sądu, a skończywszy na stróżu wiejskim, karabiny do zabijania, złoto do przekupywania, gazety do okłamywania; a drugi, emigrant, opierał się jedynie na sile swojej idei i wadze swego słowa. I ten drugi zwyciężył.

Nie tylko Francja obchodzi 50 rocznicę śmierci wielkiego poety. Ci wszyscy, którzy dziś, jak on kiedyś, cierpią za wzniosłe ideały ludzkości, chylą czoła przed jasno płonącym zniczem na ołtarzu wolności, zniczem, któremu na imię Victor Hugo.

Jakób Kowal.

# Hitler nie nazywa się Hitler

## Führer przekreśla granicę, której strzegł jego ojciec Swastyka narodowo - socjalistyczna jest symbolem zagłady

Rewolucja bolszewicka, na czele której stali zawodowi rewolucjonści, zmuszeni w ciągu akcji nielegalnej posługiwać się przybranymi nazwiskami, przyzwyczaila nas już do tego, że pseudonim może wyprzeć nazwisko rzeczywiste. Nazwiska Uljanow, Bronstein, Dżugaszwili, Kostrikow są prawie nieznane, natomiast „pseuda” Lenin, Trocki Stalin, Krow stały się historyczne.

To samo zjawisko lecz w nieco odmiennej formie widzimy w Niemczech. Ruch narodowo-socjalistyczny, jak też i jego rozgłoszenia w innych krajach

związane są z nazwiskiem Hitler, które właściwie nie jest prawdziwym nazwiskiem kanclerza Trzeciej Rzeszy, gdyż ojciec jego nazywał się pierwotnie Schicklgruber.

Wbrew twierdzeniu niektórych autorów nazwisko zmienił nie sam Führer, lecz jego ojciec. — Ta zmiana nazwiska nastąpiła 6 stycznia 1877 r., obecny zaś władca Niemiec urodził się 20 kwietnia 1889 r.

Ojciec wodza brunatnych koszul — były austriacki celnik Alojzy Schicklgruber, syn fornala, był właściwie nieślubnym dzieckiem. Owdowiawszy po

raz drugi i mając już małą córeczkę, chciał on poślubić Klarę Polzel, która była o 22 lata młodsza od poczciwego wdowca Otóż partja ta nie podobała się matce Klary, Janinie, z domu Hitler. Nie mogąc przełamać oporu córki, p. Janina Polzel wymogła na przyszłym zięciu zmianę nazwiska, wprowadzając podobno, do swego testamentu klauzulę, iż jej spadkobiercy muszą przybrać jej pannieńskie nazwisko, o ile zechcą po niej dziedziczyć spadek.

W dniu 20 kwietnia 1889 r. Klara Hitler powiła syna w oberży w Braunau nad Innem. Jest to mała miejscina pomiędzy Wiedniem a Monachjum, położona na samej granicy, po stronie austriackiej. Pod względem fizycznym kanclerz Hitler przy pomina bawarskiego górala. — Mały Adolf często chodził z ojcem w niedziele i święta na bawarską stronę na zabawy ludowe

Gdy Alojzy Schicklgruber-Hitler, jako celnik austriacki, musiał dbać, by nie zapomniano o istnieniu granicy, syn jego Adolf stał się rzecznikiem Anschlussu t. j. połączenia Austrii z Rzeszą Niemiecką, czyli przekreślenia tej granicy, której strzegł jego ojciec. W fakcie przyjscia na świat na samej granicy austriacko niemieckiej widzi kanclerz jakby przeznaczenie, nakazujące mu połączenie tych dwóch krajów germańskich, jakby symbol, dyktujący mu dążenie do Anschlussu.

Dzieciństwo Adolfa Hitlera, o którym mówi on w „Mein Kampf“ bardzo mało, zawiera jeszcze jeden ciekawy szczegół. Szczegół ten dotyczy swastyki, która jest emblematem hitleryzmu.

Gdy kanclerz był jeszcze małym chłopcem, ojciec jego został przeniesiony do miasteczka Lambach, gdzie przebywał z rodziną w ciągu czterech lat. Mieścina ta szezyciła się posiadaniem klasztoru benedyktyńskiego, pochodzącego z XI wieku. — W okresie od 1859 do 1872 r. na czele tego klasztoru stał opat Teodoryk von Hagen, który używał swastyki jako znaku heraldycznego. Restaurując i rozbudowując klasztor, Teodoryk von Hagen kazał na różnych częściach odnawianych lub nowych budynków umieszczać obok herbu opactwa swastykę; znak ten był widoczny również na ławkach szkoły klasztornej, do której uczęszczał mały Adolf. Znak ten niezawodnie wywarł wpływ na wyobraźnię dziecka; pozostał w jego pamięci i w późniejszych latach został przez Adolfa Hitlera użyty jako emblemat ruchu narodowo socjalistycznego, przyczem jak i von Hagen - Hitler użył swa-

styki lewej, oznaczającej zagładę, gdy natomiast symbolem ruchu, życia jest t. zw. swastyka prawa.

Mamy więc przed sobą trzeci paradoks historyczny w hitleryzmie. Swastyka — emblemat ruchu, oznaczającego w dziejach katolicyzmu i protestantyzmu w Niemczech nad wyraz ciężki okres, swastyka, która stała się w Rzeszy bojowym znakiem neo-poganizmu — jest reminiscencją z czasów, gdy Adolf Hitler uczęszczał w Lambach do szkoły benedyktynów. Zwróćmyliście wreszcie uwagę jeszcze na jeden paradoks.

W programie, ogłoszonym przez Adolfa Hitlera 24 lutego 1920 roku, w punkcie 22 czytamy „żądamy zniesienia wojsk zaciężnych i utworzenia armji narodowej“. Realizacja tego punktu nastąpiła dopiero po 15 latach, przyczem wskrzesiciele armji niemieckiej właściwie uczynili to, co po wojnach napoleońskich uczynił minister Stein który był żydem, czyli przodkiem tych obywateli niemieckich, którym Hitler odmawia pobratymstwa, obywatelstwa o raz wstępu do armji

S. CZECZELNICKI

ALFRED POLGAR.

## WOJNA

— Co mnie obchodzi śmierć jednostki! — powiedział pułkownik. — Jeśli tylko pułk przynosi zaszczyt swemu sztandarowi!

— Jaką rolę odgrywa los dywizji, jeśli tylko miasto zostanie zdobyte, a wróg przepędzony — powiedział generał.

— Chociażbyśmy mieli wszyscy umrzeć co do jednego — rzekł patriota — jeśli to tylko wyjdzie na pożytek ojczyźnie.

Dalekowzroczny historyk kultury spojrzal w daleką przyszłość i powiedział:

— Nawet gdyby zginąć miało kilka państw... nie byłoby to daremne. Europa opamiętałaby się i oczyszczona w krwawej łaźni, a odrodzona, powstałaby do nowego życia.

Mędrzec chłodnymi palcami pogładził swoją długą brodę:

— Przypuśćmy, że stara Europa

znalazłaby się w stanie zupełnego chaosu: jakie zbawienne byłoby to w dalszych skutkach... dla świata! Jako nawóz na niwie ludzkości martwa część świata pomogłaby tej niwie do bujnego rozkwitu.

Bóg rzekł:

— Dla mojego systemu słonecznego XXVII, arabskiego 12, litera F, zniknięcie planety Ziemia będzie z wielką korzyścią. Może nawet byłoby dobrze, gdybym całą tę grupę

...

### W bazylice św. Piotra



papież Pius XI kanonizował dwóch męczenników angielskich, Tomasza More'a i Johna Fishera.

## Czy jesteś inteligentny?

Rozwiązania zadań i zagadek

W ostatnim numerze „Rewji“ w artykule p. t. „Czy jesteś inteligentny“ zamieściliśmy szereg zadań i zagadek, powszechnie zwanych „próbkami inteligencji“.

Dla czytelników, którzy próbowali rozwiązać te zagadki, podajemy poniżej rozwiązania:

- 1) Fotografia przedstawia syna człowieka, który zadaje pytanie.
- 2) Chłopiec jest synem siostry.
- 3) Chłopiec z czystą twarzą spojrzawszy na zamorusanego towarzysza, był pewien, że sam

również się pobrudził — i na odwrót.

4) W powozie znajdowało się 17 osób. Rozwiązujemy za pomocą równania, w którym niewiadoma X oznacza konsumpcję gości (prócz szofera).

5) Perkins otrzymał 7 szylingów, Samkins — 6, Jenkins — 4, Tomkins — 3. Razem 20 szylingów.

6) Siedzą kolejno: Pink-historyk, Grey — dramaturg, Black — powieściopisarz; na przeciw: White — essayista, Brown — poeta i Green — buromorysta.

### Widok Reichstagu niemieckiego



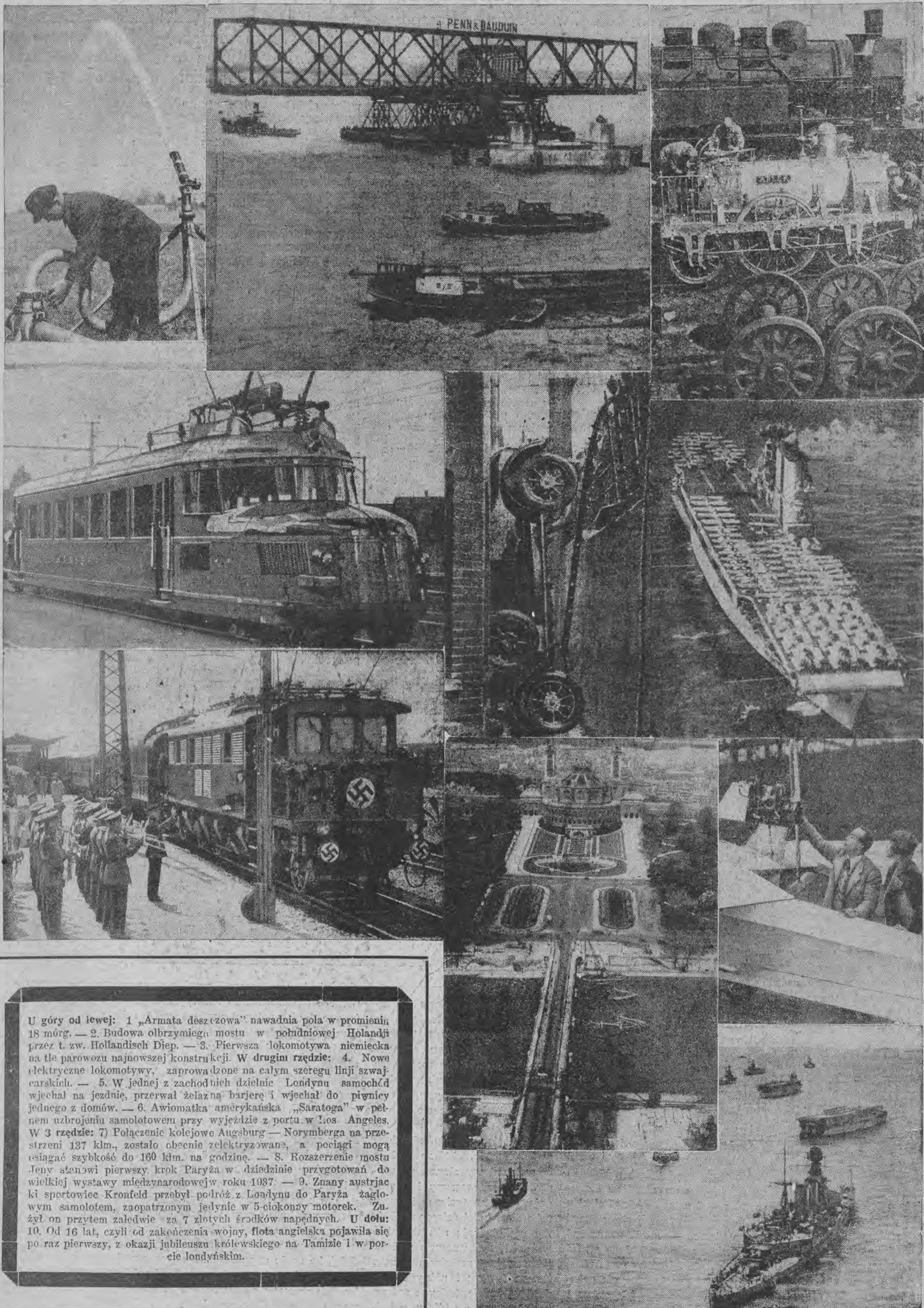
po wielkiej mowie politycznej kanclerza Hitlera, gdy zebrani odśpiewali hymn narodowy. Na ławie rządowej pierwszy stoi kanclerz Hitler, za stołem prezydjalnym premier Goering







# Imponujący rozwój techniki i komunikacji



U góry od lewej: 1 „Armata deszczowa” nawadnia pola w promieniu 18 mórg. — 2. Budowa olbrzymiego mostu w południowej Holandji przez t. zw. Hollandisch Diep. — 3. Pierwsza lokomotywa niemiecka na tle parowozu najnowszej konstrukcji. W drugim rzędzie: 4. Nowe elektryczne lokomotywy, zaprowadzone na całym szeregu linii szwajcarskich. — 5. W jednej z zachodnich dzielnic Londynu samochód wjechał na jezdnię, przerwał żelazną barjerę i wjechał do piwnicy jednego z domów. — 6. Awionatka amerykańska „Saratoga” w pełnym uzbrojeniu samolotem przy wyjeździe z portu w Los Angeles. W 3 rzędzie: 7) Połączenie kolejowe Augsburg — Norymberga na przestrzeni 137 km., zostało obecnie zelektryzowane, a pociągi mogą osiągać szybkość do 160 km. na godzinę. — 8. Rozszerzenie mostu Jeny stanowi pierwszy krok Paryża w dziedzinie przygotowań do wielkiej wystawy międzynarodowej roku 1937. — 9. Znany austriacki sportowiec Kronfeld przebył podróż z Londynu do Paryża zagłowym samolotem, zaopatrzonym jedynie w 5-ciokrotny motorek. Zużył on przytem zaledwie za 7 złotych środków napędnych. U dołu: 10. Od 16 lat, czyli od zakończenia wojny, flota angielska pojawiła się po raz pierwszy, z okazji jubileuszu królewskiego na Tamizie i w porcie londyńskim.















DLA PIĘKNEJ PANI



„POTRZEBNY MI JEST KOMPLET!”



Każda z pań musi na wiosnę mieć komplet, który jest nie zbędny również w ciągu całego lata. Wiosenny komplet ze stawiamy w ten sposób, by jeden żakiet lub narzutkę można było nosić do kilku sukienek. Najczęściej narzutkę robiemy w kolorze odpowiadającym odcieniowi tła większości sukien.

**B. 26670.** — Trzyćwiertniowy luźny żakiet z wełny. Rękawy u góry mocno marszczone. Duże słonowane klapy. Przewiązany szalik. (Potrzeba około 2,2 m. materiału, 95 cm. szerokości).

**K. 26672.** — Lekka sukienka z jedwabiu w pasy. Ładne zestawienie pasków. Do sukienki tej nadaje się żakiet, powy-

żej opisany. (Na sukienkę potrzeba około 3,40 m. jedwabiu, 90 cm. szer.).

**K. 26673.** — Jedwabna sukienka z rękawami i luźny żakiet bez rękawów. Ozdobą sukienki i żakietu są plisowane fałbanki. Plisowana biała kamizelecza. (Potrzeba około 5,40 m. jedwabiu, 95 cm. szerokiego).

**K. 26594.** — Jedwabna sukienka w grochy, z rękawami do łokci, i luźny żakiet bez rękawów. Na bocznym rysunku widzimy tę samą sukienkę bez żakietu. (Potrzeba około 5,30 m. jedwabiu, 90 cm. szer.).

**S. 26598.** — Efektowny kostjum z białego - czerwonego jedwabiu matowego. Do tego ciemna bluzka B. 26599. (Na kostjum potrzeba około 3,70 m. jedwabiu — 96 cm. szer. i 1,90 m. jedwabiu — 90 cm. szerokości na bluzkę).

**K. 26595.** — Śliczna wiosenna sukienka z niebiesko - różowego wzorzystego jedwabiu. — Trzyćwiertniowy żakiet bez rękawów. (Potrzeba około 4,2 m. jedwabiu — 95 cm. szer.).

**S. 26517.** — Milutka sukienka sportowa z płótna w pasy. Widzimy ją na załączonym ry-

sunku. Sukienkę uzupełnia krótki żakiet, z rękawami do łokci. (Potrzeba około 2,90 m. płótna w pasy i 1,80 mtr. płótna gładkiego. — szer. 80 cm.)

Moda jest nadal dziewczęca

Pozostajemy nadal dziewczęce, a nie chłopięce, jak byliśmy kilka lat temu. Nosimy szereg spódniczki, które pozwalają nam na miękkie, łagodne kroki, a płaskie obcasy mają tylko pantofle sportowe i wycieczkowe. Nosimy krótkie, białe rękawiczki z materiału, za pięć na jeden guzik, podobne do rękawiczek dziecińczych. — naturalnie do sukienek przystych i skromnych, a nie do tańszych kostjumów.

Coprawda nosimy taftę, ale na ulicę tylko taftę deseniową, która wygląda młodo.

Biała pika jest odpowiednia dla pań, która się czuje osiemnastoletnią. Nosi się ją nie tylko do koloru granatowego lub czarnego, ale również do beżowego, żółtego i do deseniowego. w którym jest też kolor biały.

Mała, biała ozdoba przy szyi i rękawach, nadaje pani wygląd pensjonarki.

Nasze włosy są obecnie mniej zafryzowane i zakrecone w loki. Włosy mają być wolne co nie znaczy: niepielegnowane, — lecz uczesane naturalnie. Uszy, conajmniej do połowy wyglądają z pod fryzury, a kapelusze wkłada się tak, aby było w nim najbardziej do twarzy; albo całkiem z czoła, albo nasunięty aż do nosa, odgięty do góry, lub spuszczone na dół. Dużo białych, pikowych kapeluszy; niekiedy wielkie, niekiedy małe. Kapelusze słomkowe ozdobione kwiatami i podbite materiałem. Kwiaty są wszędzie: na kapeluszach, na szyi, na piersiach, przy pasku; — bukietki, lub pojedyncze kwiaty.

Bardzo dużo palt ma krótki redingotów; dodaje to smukłości figurze i wygląda mniej kobieco, niż luźne, trzyciwiertniowe palt.

Chusteczka na szyję zmniejsza się i zawsze przylega mocno do szyi, dzięki czemu nie trzeba ją co chwila poprawiać.

Spina się ja prawdziwa, broszka.

Na ulicy widzi się dużo młodych kostjumików, są one bardzo miłe i praktyczne, i bezpretensjonalne.

Poezję i romantykę utrzymany zazdrośnie suknie wieczorowe, tak, jak zresztą, być powinno.

Najważniejszym zaś jest, że nosi się to, w czym komu do brzo i w czym dobrze się czuje

Psychologiczne suknie

Oryginalny pokaz mód odbył się ostatnio w „Lido”, jednym z eleganckich lokali na Polach Elizejskich w Paryżu. Podczas defilady (soalet, noszonych przez piękne modelki, trzeba było nagrodzić „najbardziej „dystygowaną”, „najsentymentalniejszą” i „najmłodszą” suknię. Dotychczas tymi epitetami obdarzano tylko kobiety, ale gdy się ma trochę fantazji, można je zastosować i do sukien. Jury, którego kierownikiem był wielki znawca kobiet, Maurycy Dekobra, po dłuższym namyśle, zgodził się na trzy suknie, z których pierwsza była kostjumem przedpołudniowym w dwóch kolorach: brązowym i ceglasto - czerwonym.

Już sama nazwa modelu: Eco liere (uczenica) predysponowała go do tytułu „najmłodszej” sukni. Czarny kostjum w białe grochy, o nazwie „Toi et moi”, uznano za toaletę najbardziej dystygowaną. „Krystyna” zaś otrzymała tytuł „najsentymentalniejszej”. Była to

suknia wieczorowa w stylu epoki romantycznej, tafta z fałbankami i rüszkami.

Jakie możliwości stworzą się, gdy ta psychologia sukien się rozwinię, na razie nie można przewidzieć. W każdym razie skorzystają na tem sprawozdaniu z dziedziny mody i nareszcie zmienią swe stare i oklepane frazesy, w rodzaju: „Pani M. wyglądała bajecznie”, „Pani B. była podobna do kwiatu”, „Krawiec Z. stwarza czarowne modele”. Teraz będzie to wyglądało mniej więcej w sposób następujący:

„Piękna markiza A. nosiła na wyścigach egoistyczny płaszcz”. „Baronowa B. nosiła dobruśna suknię wieczorową”, a „panna C. wybrała złośliwą suknię z poilette”.

Czy kobiety będą wybierały suknie odpowiadające ich charakterowi? O ile tak będzie, wówczas słowem nowym przysłowie: „Powiedz jakie suknie nosisz, a powiem ci kim jesteś!”



Jerzy Geller

## OSTATNI PODARUNEK

Poznałem małżeństwo X tak, jak poznaje się ludzi w hotelu znanej miejscowości kuracyjnej. Na początku nie mieliśmy ze sobą żadnej styczności; nie gram w brydża, a pani Mary nie grała w tenisa; małżonek zato miał swoją dobrą partję. Kiedy przechodził przez hall w białej sportowej koszuli, zaróżwiony od gry i wysiłku, wyglądał doskonale i zalewiał na dwadzieścia lat. Jego żona pobięgała do niego szybko i mówiła:

— Nie pij nic zimnego, nim nie ochłoniesz trochę, kochańcze!

Albo przynosiła mu palto, podczas gdy on pił cocktail ze swymi urzędnymi partnerkami.

Możliwe, że nie była dużo starsza od niego, ostatecznie nie miała ani zmarszczek, ani siwych włosów. Jej dobroduszna twarz nie była brzydka i mogła uchodzić zarówno za 30 letnią kobietę, jak za 50-letnią matronę.

To, że mąż zdradzał panią Mary, uważano za zupełnie naturalne i zrozumiałe; ale to, że ona nie starała się powstrzymać go od długich „samotnych” spacerów nad brzegiem morza, a tylko z zatroskaną twarzą mówiła „żeby cię tylko burza nie spotkała” — to było śmieszne.

Pewnego dnia zjawiał się w hotelu piękny włoch. Hrabia Giuseppe Vaggi prowadził doskonale swoją „Lancję” i grał w tenisa, jak młody Bóg. Należał do typu mężczyzn, którym się żadna prawdziwa kobieta nie może oprzeć.

I teraz właśnie stało się coś dziwnego i niezrozumiałego: piękny włoch, który pierwszego wieczoru tańczył ze wszystkimi paniami, drugiego dnia emablował jedynie panią Mary. Było to tak śmieszne, że każdy uważał to za niesmaczny żart.

Mąż pani Mary czynił niekiedy złośliwe uwagi na temat nie

miłego włocha, ale prawdopodobnie bał się, że śmieszna rola, jaką odgrywała jego żona, przypadnie jemu również w udziale. Znajdował się doprawdy w przykrych sytuacjach, gdyż w całym hotelu nie mówiło się o niczym innym, jak o tej parze. On zaś, piękny, przystojny mężczyzna, nie mógł okazać zazdrości o tak pozbawioną uroku kobietę, jaką była jego żona. To byłoby chyba najśmieszniejsze w tej całej historii.

Nie zapomnę nigdy tej tragicomicznej sceny, kiedy pani Mary, wzruszona i podniecona, opowiadała mi o wyznaniach miłosnych i propozycjach hrabiego Vaggi. Była daleką od tego, aby jej to jego zachowanie pochlebiało. Czuli się bezradną i zrozpaczoną.

Poradziłem jej, aby mi powiedziała, że nie może uwierzyć w tak nagłą i silną miłość. Jeżeli zależy mu na tym, aby dać jej dowód swej wielkiej miłości, niech natychmiast opuści hotel i uszanuje jej spokój małżeński.

Nazajutrz obserwowałem ich z okna mojego pokoju. Rozmowa trwała krótko. Pani Mary była bardzo zdenerwowana. — Widziałem, jak szlochała. Vaggi mówił mało, potem uklonił się głęboko i odszedł, nie pozegnawszy się z nią.

Po dwóch minutach przybiegła do mnie drżąca i bez tchu: — On się chce zabić! Powiedział, że się jeszcze tej nocy zabije!

Błagała mnie, abym poszedł do niego i powstrzymał go od tego zamiaru. Przyrzekłem jej i udałem się na poszukiwanie włocha. Byłem zdecydowany powiedzieć mu, co o tem wszystkim myślę; mianowicie, że czas skończyć z tą obrzydliwą farsą. Znalazłem go na kortie tenisowym; grał partję z Robertem, mężem pani Mary. — Dopiero późnym wieczorem ujrzałem go znowu tańczącego tym razem z jakąś nieznajomą. Odłożyłem naszą rozmowę do następnego dnia.

Około godziny 3 nad ranem cały hotel został zbudzony odgłosem wystrzału. Wszyscy wybiegli na korytarz. Wkrótce było wiadomem, że hrabia Vaggi wystrzelał z rewolweru pozba wił się życia. Na stole leżał list do pani Mary.

Jakimiż psychologami byliśmy wszyscy, że tak niemożliwą wydawała się nam miłość do tej niezwyklej kobiety? Tylko dlatego, że nie była piękną i płytką?

Następnego dnia rano Mary i Robert opuścili hotel. Po kilku dniach otrzymałem list od pani Mary z jakiejś innej miejscowości kuracyjnej. Właśnie byłem zajęty czytaniem go, gdy nagle zapukano do drzwi i jakaś nieznajoma weszła do mego pokoju. Była to siostra Giuseppe Vaggi. Przyjechała po zwłoki swego brata i odwiedziła mnie, gdyż ze wszystkich gości hotelowych byłem najbliższym świadkiem nieszczęścia. I wtedy to dowiedziałem się tajemnicy pięknego włocha. Vaggi, który był wdowcem i miał w Pizie dwoje dzieci, przegrał w kasynie w ciągu tygodnia całą swój majątek i był zrujnowany doszczętnie. W nadziei,

że odegra się, sprzeniewierzył cudze pieniądze, które również stracił. Bezpośrednio przed wy padkiem napisał do swojej siostry, że musi umrzeć. Nie mógł jednak pogodzić się z myślą, że dzieci jego dowiedzą się, z jakiej przyczyny odebrał sobie życie. Dlatego właśnie upozorował tę komedię miłosną z tragicznym zakończeniem. Wysoka stawka, na jaką był ubezpieczony, miała być wypłacona po jego śmierci dzieciom.

Tego samego dnia jeszcze pojechałem do pani Mary. Przy byłem na miejsce wieczorem. W hotelu dowiedziałem się ku mojemu wielkiemu zdumieniu, że małżeństwo udało się na spacer. Usiadłem na tarasie i postanowiłem zaczekać. Wkońcu nadeszli oboje ramię przy ramieniu. Pani Mary miała łzy w oczach, kiedy mnie zobaczyła. Odłożyłem rozmowę na po kolacji, gdyż chciałem, aby od była się bez świadków. Ale Robert nie opuszczał nas ani na

chwile. Wydawał się być bardzo zmartwiony brakiem apetytu żony i bardzo się o nią troszczył. Wreszcie oddalił się na kilka minut, aby przynieść dla niej chustkę.

Pani Mary skorzystała z jego nieobecności i rzekła:

— Nie mogę znaleźć spokoju! Jak on mnie kochał. Czy może mnie pan zrozumieć, że mnie jakiś mężczyzna kochał?

To było więc przyczyną zmiany, jaka mnie uderzyła, gdy ją zobaczyłem. Z kochającej kobiety stała się kochaną, przed sobą i mężem. I ta właśnie domniemana miłość uczyniła ją piękną.

Wyjechałem nie mówiąc prawdy pani Mary. Czy zrobiłem do brze nie wiem. Długo zastanawiałem się nad tem i przyszło mi na myśl, że Vaggi, mądry psycholog, postanowił dać w podarunku swą nieuniknioną śmierć tej wiernej kobiecie.

Czy powinienem naruszyć jego testament?

## Mussolini ciska bomby gazowe



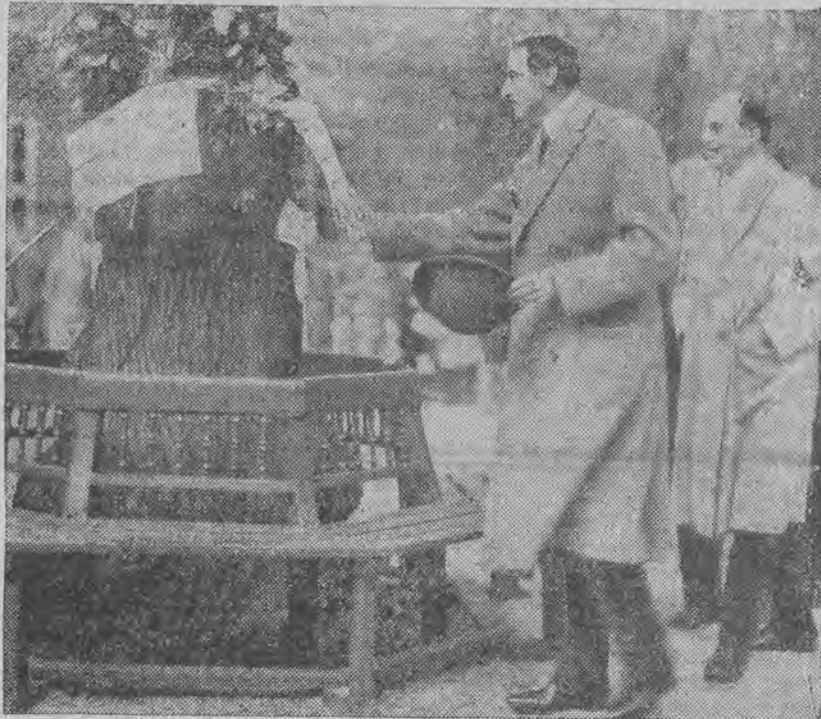
W pobliżu Rzymu odbyły się ćwiczenia próbne ataku i obrony przy pomocy nowo konstruowanych środków broni chemicznej. Mussolini brał udział w ćwiczeniach i rzucał własnoręcznie nowo wynalezione bomby gazowe.

## Złoto podrożeje



2 miliony dolarów w sztabach wędrują z San - Francisco do Denver (st. Colorado) pod ochroną uzbrojonych policjantów.

## Król duński ściska dłoń „Pani Lipy”



Zabawną wizytę z życzeniami złożył król duński. Odwiedził on Lipę, która rośnie na podwórku domu studenckiego w Kopenhadze i właśnie uzyskała poważny wiek 10 lat. Studenci umocowali na przybranem drzewie dłoń i król z powagą uścił tą ręką „Pani Lipy”, jak to drzewo jest powszechnie nazywane. Za królem widzimy roześmianego ministra oświecenia Borgbjerga i historyka prof. Fabricusa.

## Bunt marynarzy w Boulogne



Policja otoczyła zbuntowany statek i aresztowała — 47 wódki

